KURJER ZACHODNI

»ISKRA«

Dziennik polityczny, gospodarczy i literacki.

ROK XXI. SOSNOWIEC, SOBOTA, 17 MAJA 1930 ROKU. Nr. 113.

Opłata poczt. uiszczona ryczałtem.

Prenumerata z odnoszeniem do domu lub przesyłką pocztową 3.50 zł. (zagranicą 6.50 zł.) | Konto czek. PKO. Warszawa—58.553. | Cena egzem. 15 groszy.

Konferencje

W SPRAWIE SESJI SEJMOWEJ.

WARSZAWA, 16-5. (Tel. wł.) W dniach ostatnich odbyło się szereg konferencyj na zamku, w Belwederze i w prezydium Rady ministrów między czynniki decydującemi. Dziś odbyły się narady ministrów: premjera, min. Józewskiego, Cara, Czerwińskiego, oraz wicemin. Pierackiego i Wysockiego.

Panuje przekonanie, że konferencja dotyczyła stosunku do Sejmu i ostateczna decyzja, co do zwołania sesji sejmowej, oraz dalszych losów Sejmu już zapadła. Także dowodem tego jest wyjazd p. Prezydenta na kilka dni do Spały. Jaka jest ta decyzja, niewiadomo.

Kronika polityczna.

LONDYN, 16-5. (Pat.) Minister spr. zagranicznych August Zaleski po zakończeniu sesji Rady Ligi Narodów korzystać będzie z 10-dniowego urlopu wypoczynkowego, który spędzi w Anglji, gdzie przybędzie w towarzystwie swej małżonki w niedzielę dnia 18 bm. Charakter pobytu ministra Zaleskiego w Anglii będzie jak najściślej prywatny, bez jakichkolwiek przyjęć i wizyt oficjalnych.

WARSZAWA, 16-5. (Pat.) Przewodniczący komisji kontroli długów państwowych poseł Krzyżanowski zwołał na czwartek 22 bm. plenarne posiedzenie komisji dla dokonania wyboru dwóch delegatów do podpisania obligacyj pożyczki budowlanej.

Projekt jednolitej

ORDYNACJI PODATKOWEJ.

WARSZAWA, 16-5. (Tel. wł.) Ministerstwo skarbu opracowało projekt jednolitej ordynacji podatkowej, który będzie przedłożony do zaopinjowania Izbom handlowym.

Nowy sejm śląski

ZBIERA SIĘ 27 MAJA.

KATOWICE, 16-5. Pierwsze posiedzenie wybranego w ubiegłą niedzielę Sejmu śląskiego odbędzie się we wtorek 27 maja.

Posiedzenie to poświęcone będzie wyborowi marszałka Sejmu, wicemarszałka i sekretarzy.

W Warszawie piastowiec,

NA ŚLĄSKU SANATOR.

WARSZAWA, 16.5. (Tel.wł.). Klub „Piasta" ogłosił komunikat, że poseł Jan Bula, który do Sejmu warszawskiego wszedł z listy nr. 1, na skutek kompromisu na Śląsku wykreślił się sam ze stronnictwa, godząc się na blok wyborczy z sanacją. „Piast" wobec tego nie uważa p. Buli za swego członka.

Palestyna zamknięta

DLA EMIGRACJI ŻYDOWSKIEJ.

WIEDEŃ, 16-5. (Pat.) „Neue Freie Presse" donosi z Jerozolimy pod datą 15 bm.: Wczoraj popołudniu został wezwany wiceprezydent egzekutywy arabskiej do wysokiego komisarza, który, jak donoszą dzienniki arabskie, zakomunikował mu, że londyński urząd kolonjalny postanowił rozwiązać kwestję palestyńską w myśl żądań arabów.

Na rozkaz rządu kolonjalnego została wstrzymana emigracja żydowska, aż do opracowania sprawozdania Simpson.

Korespondent „Neue Freie Presse" dowiaduje się z kół sjonistycznych, że wysoki komisarz cofnął bez uzasadnienia 3300 pozwoleń na wjazd do Palestyny na czas od sierpnia do października.

Wiadomość ta zaskoczyła zupełnie egzekutywę sjonistyczną.

Zapowiedź dalszych oszczędności

w budżecie na rok 1931 — 32.

WARSZAWA, 16.5. (Tel.wł.). Ministerstwo skarbu rozesłało do urzędów państwowych okólnik w sprawie podjęcia prac nad budżetem na rok przyszy. Prace te mają być wykonane do 31 sierpnia r. b.

Okólnik zawiera instrukcję, zalecającą bezwzględne utrzymanie równowagi budżetowej, zmniejszenia wydatków w porównaniu z r. 1930-31 przez oszczędności w wydatkach rzeczowo - administracyjnych, personalnych, przyjmując regułę nieobsadzenia stanowisk nieobsadzonych, a wreszcie przez zaniechanie wszelkich inwestycyj, o ile nie mają one charakteru konieczności państwowych.

Znamienne rezolucje

posłów stronnictw ludowych.

WARSZAWA, 16.5. (Tel.wł.). Dziś w godz. 4 do 7 wiecz. odbył się wspólne posiedzenie posłów klubów ludowych. Przewodniczył obradom poseł dr. Wrona, referat polityczny wygłosił pos. Rataj, a gospodarczy pos. Maksymiljan Malinowski.

W rezolucjach politycznych wyrażono zadowolenie ze stworzenia frontu chłopskiego przy wyborach samorządowych, postanowiono utrzymać dotychczasowy stosunek do centrolewu, wyrazić brak zaufania do Rządu p. Sławka, z powodu jego braku inicjatywy, prowadzącej do przywrócenia w państwie normalnych stosunków, a także dlatego, że w Rządzie zasiada minister, któremu Sejm w sposób konstytucyjny wyraził votum nieufności. Następnie wypowiedziano się przeciwko demoralizowaniu ludności przez nacisk administracyjny i korzyści materjalne.

W innej rezolucji kluby ludowe oświadczają gotowość rzeczowego rozpatrzenia na drodze konstytucyjnej przewidzianych tych zmian Konstytucji, które są konieczne dla zapewnienia należytego funkcjonowania naczelnych władz państwowych, a mieszczą się w ramach ustroju demokratyczno - parlamentarnego. Natomiast wobec pewnych, a bezkarnych gróźb zamachu stanu i wobec pewnych, a bezkarnych nawoływań do narzucenia Polsce ustroju drogą gwałtu w jakiejkolwiek formie, kluby ludowe widzą się zmuszone oświadczyć, że miljonowe rzesze ludu wiejskiego,przez te kluby reprezentowane, nie uznałyby przepisów drogą gwałtu, ani zarządzeń władz, opartych na takich aktach gwałtu.

Wobec powtarzających się aktów teroru, stosowanych bezkarnie niejednokrotnie na oczach władz przez bojowców sanacyjnych przeciw zebraniom zwołanym przez posłów i oświadczają, że, wrazie dalszego stosowania tych środków gwałtownych, zwróconych przeciwko ruchowi ludowemu i tolerowania ich przez władze, nie będą mogły powstrzymać wsi od schwycenia się środków samoobrony.

Wśród rezolucyj gospodarczych zwraca uwagę żądanie wyjęcia z pod obowiązku płacenia podatku dochodowego gospodarstw do 15 ha ziemi uprawnej, oraz żądanie zniesienia 10 proc. dodatku do podatku gruntowego.

W zakończeniu tych rezolucyj stwierdzono, że warunkiem rozwoju pracy gospodarczej jest wewnętrzny i zewnętrzny pokój, oraz przestrzeganie prawa.

Opozycja przeciw Stalinowi

w kampanji przedwyborczej.

RYGA, 16-5. Kampanja wyborcza na kongres partji komunistycznej odbywa się pod znakiem walki z opozycją.

Wystąpienia opozycjonistów zanotowano w szeregu miejscowości. Konferencja partyjna w Kijowie postanowiła wyłączyć opozycjonistów prawicowych z partji za szerzenie demoralizacji wśród robotników. W Twerze rozwiązano biuro miejscowej organizacji komunistycznej za uprawianie opozycji i ostrą krytykę polityki Stalina.

Grupa opozycjonistów prawicowych wystąpiła przeciwko polityce Stalina na konferencji partyjnej w iMkołajewie na Ukrainie. Stalinowi postawiono zarzut, że zarządzenia w sprawie kolektywizacji całkowicie podderwały autorytet władzy w oczach ludności i dały żywiołom kontrrewolucyjnym okazję do wyzyskania trudności gospodarczych i do agitacji za przywróceniem własności prywatnej.

Przy omawianiu polityki rządu sowieckiego w Ługańsku delegaci robotników protestowali przeciwko ciężkiej sytuacji aprowizacyjnej w ośrodkach przemysłowych.

Według napływających wiadomości, zwolennicy Stalina stosują ostre represje wobec opozycjonistów, rozwiązują nieposłuszne jaczejki i komitety, aby nie dopuścić do wybrania na kongres partyjny delegatów, wrogo usposobionych do polityki Stalina.

Trzech arabów

SKAZANO NA ŚMIERĆ.

LONDYN, 16-5. Sąd angielski w Jerozolimie skazał na śmierć trzech arabów, oskarżonych o zamordowanie 2022 żydów podczas rozruchów w lecie ubiegłego roku. Czterech arabów sąd skazał na więzienia do 7 lat.

Konkurent Harrimana —

SYNDYKAT FRANCUSKI.

WARSZAWA, 16.5. (Tel.wł.). Dyrektor Skarbofermu w Katowicach, inż. Michael ma złożyć w Ministerstwie robót ofertę na uzyskanie koncesji elektryfikacyjnej, któraby objęła teren, o jaki ubiega się Harriman, a także zagłębie naftowe i Lwów.

Dyr. Michael jest reprezentantem syndykatu francuskiego, w którym znajdują się również kapitały angielskie, belgijskie i szwajcarskie

Nie będzie opery

W TEATRZE POLSKIM W KATOWICACH.

KATOWICE, 16.5. — Otrzymaliśmy następujący komunikat:

Zarząd Towarzystwa przyjaciół teatru polskiego w Katowicach na podstawie uchwały powziętej na posiedzeniu z dnia 13 maja 1930 r. komunikuje, iż wskutek ciężkiej ogólnej sytuacji gospodarczej, która odbiła się ujemnie na teatrach wogóle a w szczególności na teatrze polskim w Katowicach postanowił w przyszłym sezonie teatralnym 1930-31 prowadzić tylko dział dramatyczny z ew. uwzględnieniem wodewilu, natomiast zwinąć dział operowy.

Przykre to postanowienie zostało powzięte po długiej wyczerpującej dyskusji, w której wszyscy zgodnie podkreślili wybitne zasługi narodowe i artystyczne opery katowickiej, jednak wobec twardej rzeczywistości spowodowanej brakiem środków mawy.

Delegaci polscy

NA KONGRES BUDOWNICTWA.

WARSZAWA, 16.5. — W dniu dzisiejszym wyjechała z Warszawy do Londynu delegacja polska na V międzynarodowy kongres budownictwa i robót publicznych.

Delegacja składa się z 16 osób. Kongres londyński, nad którym protektorat objął król Jerzy V, rozpocznie się 26 b. m. i trwał będzie do końca miesiąca.

Weźmie w nim udział około 1000 delegatów, reprezentujących 57 państw.

Radni z temperamentem

BÓJKA W BERLIŃSKIEJ RADZIE MIEJSKIEJ.

BERLIN, 16-5. Wczorajsze posiedzenie wieczorne berlińskiej rady miejskiej było widownią awantur nienotowanych dotychczas w kronikach miasta.

Awantura wynikła również, gdy narodowi socjaliści i komuniści usiłowali z trybuny rady miejskiej uderzyć w ton wielkiej polityki i wyłożyć swoje negatywne ustosunkowanie się do planu Younga.

Pierwsze starcie między radnymi komunistycznymi i narodowymi socjalistami skończyło się zarządzeniem przerwy dla uspokojenia umysłów.

Po przerwie komunista Wiśniewski i narodowy socjalista Kruger poczęli obrzucać się wzajemnie obelgami. Podziałało to do tego stopnia na radnych innych ugrupowań politycznych na publiczność na galerji, że wśród dzikich wrzasków powstała ogólna bijatyka, w której uczestniczyli wszyscy prawie obecni na sali.

Bili się między sobą radni, biło publiczność, a publiczność biła radnych. Przewodniczący opuścił fotel prezydjalny; walka mimo to trwała dalej.

Kilka osób zostało poważnie poturbowanych, liczni wyszli z walki bez rękawów, z podartemi połami marynarek. Po dłuższej chwili nastanił spokój i sala opustoszała.

PRZEGLĄD PRASY.

Najpilniejsze zadanie.

Sanacyjne „Słowo Polskie" stwierdza, że rewolucja majowa nie spełniła swego zadania, gdyż nie dała państwu nowego ustroju, wobec czego

rewolucja majowa „trwa dalej", ponieważ to zadanie spełnić musi, jeśli sama w swych ideologicznych i materjalnych podstawach niema się załamać i jeśli niema wskutek tego narazić państwa na nowe niebezpieczne wstrząsy polityczne i socjalne.

Ciekawem jest, jak długo potrwa jeszcze ta rewolucja, gdy nikt w łonie jej po latach czterech nie potrafi powiedzieć, jakigo rodzaju nowy ustrój ma być Polsce narzucony. Jakby tak dalej szło, to rewolucja majowa stałaby się czemś, co nigdy nie powinno się skończyć. Jak rewolucja — to rewolucja!

I tu ciekawy i zgoła chrakterystyczny wynalazek „Słowa Polskiego", które nie obawia się opozycji ni reprezentowanego przez nią społeczeństwa, ale własnego obozu... rewolucji majowej.

Trudność główna leży bodaj w niejednolitym, ciągłym wahaniom podlegającym, neurastenicznym stosunku samego obozu rewolucji majowej do tego wczorajszego porządku, którego przedstawicielem jest Sejm i opozycja.

Trudność główna leży bodaj w tych ideowo i myślowo heterogenicznych żywiołach, które wewnątrz tego obozu działają hamująco, opóźniająco, paraliżują jasne, konieczne decyzje, pęd, wolę, czyn; żywioły, które wewnątrz tego obozu tworzą niejako ekspozyturę opozycji, z oportunizmem tylko w nim się znajdując i z oportunizmu czy z taktycznych względów w nim tylko tolerowane. Retardująca rola tych żywiołów w obozie rewolucji majowej — oto jedna z najgłówniejszych przeszkód na drodze do realizacji głównego celu, do dania państwu nowego ustroju. Rewolucja majowa nie dobiegła swego kresu, „trwa dalej" — bo musi, chce czy nie chce, te właśnie hamujące, retardujące w sobie żywioły przezwyciężyć, ujarzmić i podporządkować jednej jasnej myśli, jednej, nieugiętej woli.

Z tem najpilniejszem zadaniem, wchodzi rewolucja majowa w piąty rok swego istnienia.

Dziwnem wydać się musi to nienaturalne w obecnych warunkach podniecenie „Słowa Polskiego" w kierunku bardzo nieuchwytnych widoków na ten nowy, oczekiwany, wytęskniony ustrój, o którym „Słowo Polskie" nic nie potrafi. Czy jest to objaw zdrowy?

Charakterystyczny głos.

Z artykułów, poświęconych czwartej rocznicy przewrotu majowego, szczególną uwagę zwraca głos „Dziennika Bydgoskiego", który po kilkoletniem sprzyjaniu sanacji dochodzi do wniosków, niezbyt pochlebnych dla obecnego systemu rządzenia.

Od maja 1926 r. rozpoczął się i postępuje przerost władzy wykonawczej, t. j. Rządu i doszliśmy faktycznie do dyktatury, jakkolwiek ogłoszona nie jest. Władza zwierzchnia, o której mówi Konstytucja (art. 2), należy teraz w rzeczywistości do osoby marszałka Piłsudskiego.

Minimum moralności państwowej stanowi praworządność; tymczasem mnożą się w naszem życiu wypadki większego i mniejszego znaczenia, świadczące, że daleko nam jeszcze do panowania praworządności i poszanowania prawa. Wogóle, w obozie t. zw. „sanacji", zasady moralności ustępują miejsca metodzie Machiavela, według której celowość w działaniu politycznem jest ważniejsza, niż moralność.

Partyjnictwo nie zostało zlikwidowane, a tylko czasowo przytłumione. Pod wpływem ostrej ofenzywy Rządu w jeden blok opozycyjny, t. zw. „Centrolew", a po stronie Rządu stanęło tylko jedno stronnictwo B.B., niejednolite w swym składzie i liczące zaledwie jedną trzecią część ogólnej liczby posłów sejmowych. Na miejscu waśni partyjnych, rozgorzała namiętna walka między Rządem a Sejmem, nie mniej szkodliwa dla polskiego państwa, tak w stosunkach wewnętrznych, jak i zagranicznych.

Hasła nie mogą zastąpić programu, a tego nie było i dotychczas niema. Prawda, mówi się nieraz o ideologji marszałka Piłsudskiego, której trzeba się ślepo podporządkować; ale nikt nie wytłomaczył bliżej, jakie są poszczególne tezy praktyczne tej ideologji.

Przy braku jawnego programu polityczno-gospodarczego, wyraźnie zaznacza się jedna charakterystyczna dążność Rządu, wytrwała, można nawet powiedzieć, uparta, mianowicie, dążność do uchylenia się od wszelkiej kontroli, zarówno nad wydatkowaniem funduszów państwowych, jak i wogóle nad całą swą działalnością.

A wniosek ostateczny?

Trwająca od kilku lat walka między Rządem a Sejmem powstrzymuje konsolidację wewnętrzną państwa, obniża powagę Polski na terenie międzynarodowym i może doprowadzić do ostrego konfliktu. Niebezpieczeństwo takie istnieje: Rząd grozi siłą, opozycja, szczególnie P. P. S. — czynnym oporem. Interes Polski wymaga, aby walka się zakończyła; przewaga jest teraz po stronie Rządu, on też powinien wyciągnąć rękę do zgody. Należy nie dopuścić ani do zamachu z góry, ani do rewolucji z dołu.

Indyjski opór bierny.

Aresztowanie i zwolnienie poetki Najdu.

LONDYN, 16-5. Grupa gandhystów, którzy wczoraj dotarli do Dharasana i rozłożyli się obozem przed okopami policji angielskiej dokoła składu soli, spędziła całą noc pod gołem niebem, przędząc i prowadząc z sobą rozmowy.

Przewódczyni ruchu wolnościowego poetka Najdu nie rusza się z miejsca i razem z innymi przędzie.

Policja odmówiła otoczonym dokoła demonstrantom podania wody, oświadczając, by szukali jej poza kordonem. Mimo to żaden z gandhystów nie wyszedł poza kordon.

Władze angielskie sądzą, że demonstranci zrezygnują z bezskutecznego siedzenia przed składami i rozejdą się.

BOMBAY, 16-5. (Pat.) Przywódczyni ruchu ochotniczego pani Naidu, która spędziła całą noc otoczona kordonem policyjnym, została dziś rano aresztowana, niezwłocznie jednak zwrócono jej wolność.

ALLAHABAD, 16-5. (Pat.) Komitet kongresu panindyjskiego przyjął szereg rezolucyj, zmierzających do intensyfikacji kampanji biernego oporu. Rezolucja przewiduje bojkot tkanin zagranicznych, a także angielskich organizacyj bankowych i morskich i wszelkich instytucyj pokrewnych. Ruch protestacyjny przeciwko podatkowi soli ma być również wzmocniony.

BOMBAY, 16-5. (Pat.) W Maymensingh (Bengal) doszło do starcia pomiędzy uczestnikami akcji biernego oporu a policją, przyczem około 90 osób odniosło rany. Zajście wynikło w związku z wystąpieniem ochotników przeciwko sprzedaży napojów alkoholowych przez agentów rządowych.

BOMBAY, 16-5. (Pat.) W uzupełnieniu wiadomości o zajściach w Meymensingh, Agencja Reutera donosi, że eskorta, towarzysząca transportowi napojów alkoholowych, została zmuszona do użycia broni. Tłum został rozproszony, 34 osoby z pomiędzy rannionych pozostaje w szpitalu.

Dobrze wychowani powstańcy.

Wśród zamieszek rewolucyjnych, panujących w Indjach w obecnej chwili, zwraca uwagę zimna krew obu stron walczących i objawy tak wielkiej kultury u nich, że wywołują zdarzenia, zasługujące na wieczyste upamiętnienie w jakiejś „Złotej Ksiedze", któraby miała tytuł „Ludzie dobrze wychowani".

Tego rodzaju przykład zdarzył się przy znanem już z telegramów aresztowaniu Abbasa Tyabji, następcy Gandhiego w kierownictwie hinduskim ruchem niepodległościowym, wraz z 59 jego zwolennikami.

Mianowicie, według telegramów z Indyj, owych 60 dostojnych Hindusów zamierzało wyruszyć z Navsari do Dharasany, ważnego centrum solnego, ażeby dokonać ataku na tamtejsze składy soli.

W dzień tej wyprawy wspomniana sześćdziesiątka wstała o świcie i odśpiewawszy hymny religijne, a stosownie do rytuału hinduskiego, otrzymawszy błogosławieństwo małżonki Gandhiego, ruszyła pieszo.

Na gościńcu jednakże ukazał się wnet inny pochód, zdążający w przeciwnym kierunku, a złożony z 300 policjantów, z zarządcą okręgu na czele.

Kiedy oba pochody zetknęły się ze sobą, ów urzędnik, zdjąwszy kapelusz, zbliżył się grzecznie do Abbasa Tyabji i oświadczył:

— Panowie utworzyliście nieprawne zgromadzenie, więc jestem zmuszony w imieniu prawa wezwać panów do rozejścia się. W przeciwnym razie z ubolewaniem będę musiał aresztować panów.

Na to Abbas Tyabji, 80-letni starzec, odpowiedział z grzecznością i rezygnacją, spotykaną tylko na wschodzie:

— Jesteście dzielnymi ludźmi. Możecie nas aresztować, a jeżeli uważacie za stosowne, możecie użyć broni, albo innych środków, któremi rozporządzacie.

Następnie urzędnik bez dalszych już debat przystąpił do aresztowania przywódcy i jego podwładnych bez żadnego z ich strony oporu przyczem odwiózł Abbasa Tyabji do miasta Cholapour eleganckim automobilem osobowym, a jego towarzyszy zarekwirowanym autobusem.

Nowy rozkład jazdy

WAŻNY OD 15 MAJA ROKU BIEŻ

Odchodzą z Sosnowca do:

WARSZAWY: — **1.04 (P.), 9.19 (P.),** 11.36, 18.24 (wsch.), 21.00
ŁODZI: — 1.40.
CZĘSTOCHOWY: — 5.00, 7.30, 14.07, 17.30 19.13.
KIELC: — 6.00.
DĘBLINA: — 3.07.
KOWLA: — 9.39.
ZAWIERCIA: — 6.47.
ZĄBKOWIC: — 0.01, 8.00, 12.31, 14.55, 16.02 19.40, 22.35.
MACZEK: — 4.19, 8.50 (przez Ząbkowice), 10.54 21.29
STRZEMIESZYCE RAD.: — 5.10 (przez Kazimierz).
SZCZAKOWY: — 12.55, 18.50.
KAZIMIERZA: — 10.00, 14.58, 18.45, 21.35.
KATOWIC: — 0.13, **1.15 (P.)**, 2.48, 3.31, 4.02, 5.30, 6.41, 7.19, 7.44, 7.55, 8.34, 9.30, 10.40, 11.16, 12.19, 13.36, 14.26, 15.27, 16.07, 16.43, 17.16, 17.44, 18.39, 19.35, 20.13, **20.37 (P.)**, 21.21, 22.16, 22.52, 23.47.

Przychodzą do Sosnowca z:

WARSZAWY: — **1.11 (P.)**, 7.34, 12.12 (wsch.), 19.27, **20.33 (P.)**.
ŁODZI: — 4.02.
CZĘSTOCHOWY: — 10.32, 13.32, 17.41, 22.10, 23.43.
KIELC: — 22.45.
DĘBLINA: — 2.36.
KOWLA: — 20.06.
ZAWIERCIA: — 9.27.
ZĄBKOWIC: — 3.22, 8.25, 11.13, 15.[illegible], 16.04, 17.41, 21.18.
MACZEK: — 3.27, 7.10 (przez Ząbkowice) 7.50, 15.24.
STRZEMIESZYC: — 6.39, 7.14 (przez Kazimierz).
SZCZAKOWY: — 0.10, 17.11.
KAZIMIERZA: — 13.25, 16.55, 20.20, 23.50. 23.50.
KATOWIC: — **1.01 (P.)**, 1.34, 2.57, 4.14, 4.50, 5.34, 6.41, 6.44, 7.24, 7.55, 8.22, 8.44, **9.15 (P.)**, 9.32, 10.49, 11.24, 12.25, 12.51, 13.27, 13.59, 14.51, 15.27, 17.25, 18.18, 18.42, 19.10, 19.37, 20.50, 21.27, 22.31, 23.59

STOSUNKI HANDLOWE i PRZEMYSŁOWE

W INDJACH BRYTYJSKICH.

Ognisko rewolucyjnego ruchu w Indjach mieści się w Bombaju, wielkim porcie nad oceanem Indyjskim, który jest siedliskiem wielkiego przemysłu włókienniczego. Już w zamierzchłych czasach były Indje ojczyzną przemysłu i handlu. Pliniusz, historyk rzymski, pisząc o zbytku Rzymian narzeka, iż import towarów indyjskich pozbawia kraj rok rocznie ogromnych ilości pieniędzy. Jeszcze w wieku XVII, w okresie rządów dynastji Mogolów, pisze jeden z ówczesnych ekonomistów zachodu, iż Indje zbierają za swój towar złoto i srebro z całego świata.

Te stosunki uległy radykalnej zmianie z chwilą opanowania Indyj przez Anglików, którzy nałożyli na wyroby włókiennicze, eksportowane z Indyj do Anglji, cło w wysokości 50 do 100 pr. od wartości, natomiast zwolnili od ceł wyroby bawełniane, importowane do Indyj, czem zrujnowali ongiś bogaty przemysł hinduski. Gdy więc w ciągu wieku XX-go, głównie pod wpływem wojny światowej, rozwinął się na nowo wielki przemysł włókienniczy, tym razem oparty na nowoczesnych podstawach, nastąpił równocześnie renesans dążeń narodowych, który znajduje swój wyraz w obecnej akcji niepodległościowej.

Dawny przemysł włókienniczy zachował się jeszcze pod postacią miljonów drobnych warsztatów, np. w Birmie jest ich pół miljona, w Pendżabie ćwierć miljona, w Assamie około 400.000. Ten drobny przemysł prowadzi naturalnie mizerny żywot, nie mogąc sprostać konkurencji angielskiej i wielkich fabryk w Bombaju. Mimo to pokrywa ten rodzaj przemysłu jeszcze dzisiaj jedną trzecią konsumcji krajowej i Gandhi, wysuwając hasło przemysłu domowego, chciał właśnie tą drogą pozyskać sobie zaufanie zatrudnionych przy tych warsztatach mas ludowych.

Pozostałe dwie trzecie konsumcji pokrywa wspólnie Lancashire i Manczester oraz przemysł indyjski, który mimo oporu Anglji, mimo stawianych mu trudności w postaci wysokich ceł na maszyny doszedł do wielkiego rozwoju, jak dowodzi poniższe zestawienie. Liczba zakładów wynosiła w roku 1889 — 93, w 1899 — 156, w 1913 — 257, w 1925 — 337; liczba robotników wynosiła w roku 1889 — 73.000, w roku 1899 — 150.000, w r. 1913 — 245.000, w r. 1925 — 370.000; liczba wrzecion wynosiła w r. 1889— 2 miljony, w roku 1913 — 6 miljonów, w r. 1925 8 i pół miljona.

Wzrost produkcji nie był wywołany wzrostem konsumcji, ta ostatnia w ciągu kilkunastu lat spadła wskutek postępującego zubożenia kraju; przyczyną tego wzrostu był malejący import z Anglji. Przemysł indyjski, który dzisiaj zaspakaja połowę konsumcji, zaczyna ostatnio eksportować swe wyroby do Afryki wschodniej, do Mezopotamji, do Arabji a nawet do Włoch, wypierając wszędzie konkurencję angielską. Ostatnio i ten przemysł traci charakter narodowy, wkracza tu kapitał angielski, tak np. w prowincji Madras większość zakładów należy już dzisiaj do zagranicznych kapitalistów.

Obok włókienniczego rozwinął się na wielką skalę przemysł jutowy, który zatrudnia już dzisiaj tyleż prawie robotników co włókienniczy, a którego produkcja roczna przedstawiała np. w roku 1925 wartość pół miljarda rupij. Przemysł ten skoncentrowany jest niemal całkowicie w jednej prowincji, w Bengalu i opanowany jest w zupełności przez Anglików. Przemysł jutowy daje kolosalne zyski, dywidendy wypłacane przez akcyjne przedsiębiorstwa jutowe wahają się w granicach od 100 do 200 pr. Firma Kinnison np. wypłaciła w roku 1920 aż 400 pr. dywidendy.

Przed wojną światową jedynie indyjski przemysł włókienniczy odgrywał poważniejszą rolę, istniejący tam przed okupacją angielską bogaty przemysł żelazny oraz budowy okrętów, został całkowicie zrujnowany. Od roku 1917 rozpoczyna się nowy okres w historji gospodarczej Indji. Anglja organizuje tu dla potrzeb wojennych przemysł metalurgiczny, który w krótkim czasie dochodzi do wielkiego rozkwitu. W związku z tem rośnie wydobycie rudy żelaznej z bogatych kopalni indyjskich: w roku 1913 wydobyto 377.000 tonn, w roku 1923 — 817.000 tonn, surówki żelaza przerobiono w r. 1913 —240.000 tonn, w r. 1924 — 890.000 tonn, stali w tym samym roku wyprodukowano ćwierć miljona tonn. Przemysł metalurgiczny znajduje się całkowicie w rękach krajowców; spotykamy tu firmę: „Tata Iron and Steel Company", która zatrudnia 40.000 robotników, produkuje wyroby wakowane, szyny kolejowe, amunicję i wiele materjałów wojennych. Firma ta pozostaje w ścisłym związku z rządem indyjskim, który udziela jej subsydja a nawet oddaje część dochodów z ceł przywozowych. Tą drogą Anglicy uzależniają od siebie metalurgję, która w rękach nacjonalistów hinduskich mogłaby się stać groźną bronią.

Rozwój metalurgji indyjskiej opar ty jest w dużej mierze na górnictwie węglowem, które czyni duże postępy. Roczna produkcja węgla w Indjach wynosi już [illegible] tonn a więc tyle mniej więcej, ile produkuje Belgja.

Na tle opisanego wyżej rozwoju przemysłowego staje się zrozumiałym rosnący udział Indyj w handlu światowym. W okresie od 1913 roku wyprzedziły one Rosję, Belgję i Holandję, osiągając szóste miejsce po największych potęgach świata.

J. B.

Pomnik gen. Rozwadowskiego

apel komitetu do ofiarnych serc polskich.

Gdy zwłoki wielkiego żołnierza obrońcy Lwowa, składano na cmentarzu bohaterskich Orląt, powstała myśl uczczenia pamięci gen. Tad. Rozwadowskiego przez wzniesienie jego pomnika. Zasługi zgasłego generała względem Ojczyzny polegały nietylko na jego gorącym patrjotyzmie, ukochaniu polskiej ziemi i narodu, poświęceniu im pracy myślowej i ciągłego wysiłku, lecz także na dokonanych, niezapomnianych czynach. Jeszcze pod austrjackim zaborem gen. Rozwadowski był krzewicielem ducha polskiego i wiary w zbrojne wskrzeszenie Ojczyzny; podczas wojny światowej bronił uciśnionej ludności przed chciwością i brutalnością władz i wojsk zaborczych.

Sp. gen. Rozwadowski dobrze zasłużył się Ojczyźnie, której wiernym i wdzięcznym był synem. Dłużnym Mu wdzięczność jest cały naród polski, a w szczególności najbliższa jego sercu Ziemia Czerwieńska.

Niechże pomnik gen. Rozwadowskiego utrwali jego czyny w oczach przyszłych pokoleń; niech zarazem utrwali wdzięczną pamięć narodu, który nie zapomina o swych obrońcach. Dlatego powinien się cały naród składać na fundusz pomnikowy.

Ofiary na ten cel przyjmuje: Centr Kom. Wykon. w Krakowie czekiem P. K. O., na konto nr. 410.730 oraz czasopisma, które odezwę tę zamieściły.

Ofiarność na wzniosłe cele narodowe była w Polsce zawsze wielką. Dlatego liczy Centr. Komitet Wykon. mimo trudnych warunków gospodarczych, bodaj na skromne zasiłki nietylko od pojedyńczych osób, ale także od przedsiębiorstw bankowych, handlowych, przemysłowych i innych związków towarzyskich. Komitety lokalne i czasopisma uprasza się o przesyłanie zebranych kwot czekiem P. K. O. na konto nr. 410.730 i o równoczesne powiadomienie o przesyłce skarbnika Centr. Komitetu Wykon., gen. F. Latinika, Kraków, ul. Studencka 2.

W skład Centr. Komitetu Wykon. (adres: F. Latinik, Kraków, ul. Studencka 2) wchodzą jako członkowie honorowi pp.: Roman Dmowski, gen. Józef Haller, ks. Andrzej Lubomirski, hr. Alfred Potocki, ks. metropolita Adam Sapieha, arcybiskup Bolesław Twardowski, marsz. Wojciech Trąmpczyński, rektor Marjan Zdziechowski.

Widowiska w Oberammergau

700 mieszkańców miasteczka w roli aktorów.

Co dziesięć lat, w roku, kończącym się na 0, w małej bawarskiej mieścinie Oberammergau, w Alpach, odbywają się słynne przedstawienia pasyjne, ilustrujące naocznie żywot i ukrzyżowanie Chrystusa. Przedstawienia te, w których, jako aktorzy występują wyłącznie mieszkańcy Oberammergau, mają kilkusetletnią tradycję. Podobnie, jak dawniej odbywały się pielgrzymki królów, duchowieństwa i baronów do wsi bawarskiej i obecnie tłumnie zjeżdżają ogromne rzesze wycieczkowiczów i turystów cudzoziemskich, w pierwszym rzędzie Anglików i Amerykanów. Oberammergau umiało się dostosować do nowoczesnych potrzeb bardziej wybrednych widzów, niż dawniejsi panowie feudalni. Nowowzniesiony stadjon teatralny dla publiczności, obliczony na 5200 widzów, i stale wypełniony po brzegi, zaopatrzony jest już w wygodne fotele i krzesełka, co przy 6 — 8-godzinnem wykonaniu widowiska pasyjnego nie poślednią odgrywa rolę dla widza.

Gdy się tylko przybywa do miasteczka, uderza osobliwy wygląd mieszkańców. Tragarze o długich brodach i falistych lokach odnoszą bagaże do hoteli, oddając je znów brodatemu i długowłosemu portjerowi. W restauracjach usługują tacyż kelnerzy. Niesamowite wrażenie wywierają przejeżdżający na... rowerach mieszkańcy Oberammergau o apostolskim wyglądzie; niebieskookie i szarookie dziewczęta, wszystkie mają długie włosy; uczniowie szkół powszechnych, grający cherubinów, paradują po wsi w pięknych lokach. Jest rzeczą jasną, że nietylko przygotowanie aktorów do wykonania ról, lecz przygotowanie chociażby fizycznego wyglądu mieszkańców Oberammergau absorbują całą ludność jeszcze kilka lat przed rokiem dziesiątym. Wykonawcami ról pasyjnych są wyłącznie mieszkańcy miasteczka. Role główne, Judasza, Heroda lub Poncjusza Piłata przekazywane są z pokolenia na pokolenie. Często się też zdarza, że wnukowie biorą udział w widowiskach wraz z dziadami i pradziadami, aby po pewnym czasie i swoich wnuków ujrzeć obok siebie na odkrytej scenie olbrzymiego stadjonu, z poza której wyłania się uroczy widok na okoliczne góry.

Wykonawcą roli Chrystusa w tym roku jest rzeźbiarz, Alojzy Lang, godny następca Antoniego Langa. Zarówno dykcją swoją, jak i prostotą gry Alojzy Lang prześciga liczne zastępy zawodowych aktorów scen niemieckich. Kulminacyjny punkt widowiska — Ukrzyżowanie — wykonywa on z wzruszającą prostotą, znosząc cierpliwie w ciągu conajmniej 20 minut nader męczące i realnie odtworzone zawieszenie na krzyżu. Odtwórczynie ról Najświętszej Panny — Anni Rutz, i Marji Magdaleny —Hansi Presinger, wyróżniały się dramatyzmem wykonania i doskonałemi walorami artystycznemi. Jeśli dodać do tego mistrzowską, nieustępującą Reinhardtowskiej, reżyserję tłumów i chóru, jeśli uwzględnić, że w widowisku bierze udział przeszło 700 wykonawców, że są oni doskonale zgrani i dostosowani do swych ról, że wreszcie przedstawienie pasyjne trwa prawie cały dzień — nietrudno wyobrazić sobie, pod jak niesamowitem wrażeniem opuszcza widz urocze Oberammergau. Nie odrazu możemy uprzytomnić sobie, że już nie jesteśmy w Galilei z przed 2-ch tysięcy lat, w obliczu rybaków z Genezaret, faryzeuszów, tłumu z świątyni Jerozolimskiej, rzymskich kohort i celników... Świat telegrafu, samochodów i samolotów wydaje nam się w tym dziwnym zakątku anachronizmem.

D. U-s

Przeciwko fałszowi.

PROTEST 22 ORGANIZACYJ W GDYNI.

„Gazeta Bydgoska" z dnia 15 bm. zamieszcza następujący telegram własny z Gdyni:

Przedstawiciele wszystkich miejscowych organizacyj gospodarczych w liczbie 22, zjednoczonych w Bloku gospodarczym, uchwalili wczoraj jednogłośnie następującą rezolucję:

My, obywatele Gdyni, przedstawiciele sfer gospodarczych, jako Blok gospodarczy, reprezentujący **znaczną większość całej ludności Gdyni stanowczo** protestujemy przeciwko twierdzeniom Polskiej Agencji Telegraficznej, że w dniach 3 i 4 maja r. b. obywatelstwo Gdyni usiłowało rozbić zebranie Młodych Obozu Wielkiej Polski. Protestujemy dalej przeciwko temu, aby nas, spokojnych obywateli, pracujących dla dobra państwa polskiego i rozwoju Gdyni, utożsamiano z mętami portowemi, podburzanemi przez agitatorów. Żądamy na przyszłość od władz miarodajnych, aby zjazdy i wycieczki, przybywające do Gdyni, były chronione przed podobnemi napaściami, a wreszcie domagamy się sprostowania komunikatów PAT. z dni 4 i 5 maja rb.

Przedłużenie kadencji

WARSZAWSKIEJ R. MIEJSKIEJ.

Ministerstwo spraw wewn. uznało za możliwe przedłużenie kadencji obecnej Rady miejskiej Warszawy ze względu na prowadzenie przez obecny magistrat rokowań pożyczkowych, oraz podjętych przezeń robot inwestycyjnych, nadto z tego powodu, że kadencja upływa w trakcie okresu wakacyjnego. Ministerstwo uważa przedłużenie kadencji z powyższych motywów za dopuszczalne, gdyż zarówno ukończenie pertraktacyj pożyczkowych, jak i kontynuowanie robót inwestycyjnych w pomyślnych warunkach, wymagają ciągłości pracy obecnych władz miejskich. Według wszelkiego prawdopodobieństwa, wybory do Rady miejskiej w Warszawie odbędą się na jesieni w październiku lub listopadzie bież. roku.

Nowa placówka pracy oświatowej.

Lektorjum miejskiej czytelni publicznej w Dąbrowie Górniczej prowadzi wieczorne pogadanki według następującego schematu. W poniedziałki prelekcje wygłaszają przedstawiciele różnych stowarzyszeń oświatowych, kulturalnych i sportowych, zarejestrowanych w mieście. We wtorki „idzie" cykl podróżniczo-krajoznawczy. W środy kirownik lektorjum informuje słuchaczy o sprawach bieżących, omawia pytania i uwagi, notowane na osobnych blokach w ciągu tygodnia przez gości czytelni i lektorjum. W czwartki odbywa się za zgodą dyrekcji gimnazjum im. Łukasińskiego wyświetlanie obrazów w tejże szkole, a równocześnie w lektorjum odczytywanie nowości literackich z beletrystyki. W piątki omawiane są zagadnienia dotyczące polskiego życia i twórczości, na soboty projektowane jest zapoznawanie się z literaturą poetycką, powieściową i naukową, dotyczącą Zagłębia.

Dzięki ofiarnej gotowości osób i instytucyj, do których zwróciło się kierownictwo lektorjum z prośbą o odczyty, program ten jest konsekwentnie wykonywany. W okresie feryj parę pogadanek wygłosili pp. akademicy. Organizacja wykładów jest pomyślana w ten sposób, że każdy dzień pogadankowy tj. każda serja odczytów ma swego „opiekuna", który przyjmuje zgłoszenia i dba o punktualne wypełnianie zobowiązań lektorjum wobec publiczności. Nie należy sądzić, aby to wszystko szło bez zarzutu. Były wypadki, że niedopisał prelegent, były i takie, że nie dopisała publiczność. Spodziewajmy się, że doświadczenie posłuży do wydoskonalenia czynności lektorjum.

Dla charakterystyki zajęć omówię tutaj przebieg wieczoru czwartkowego w dniu 8 bm. Program zapowiadał: 1) dzieła malarskie Stanisława Wyspiańskiego, 2) widoki Islandji, 3) ilustracje z tygodnia. Dla wyjaśnienia należy dodać, że każdy program obrazów jest ułożony tak jak tygodnik ilustrowany: mieszczą się w nim rzeczy ze sobą nawzajem nie mające nic wspólnego, łączące się natomiast z czem innem. Tym razem widoki Islandji łączyły się z odczytanemi w środę dn. 31, 4 i 7 bm. fragmentami z powieści Goetla i jego „Wyspy na chmurnej północy". Tymczasem na wstępie, przed wyświetlaniem, prelegent przeprasza publiczność i wyjaśnia, że program uległ zupełnej zmianie wobec niemożności (z powodu wypadku) otrzymania na czas albumu z rysunkami Wyspiańskiego. Takich niespodzianek należy bezwarunkowo unikać. Wyświetlono więc po pierwsze serję reprodukcyj z obrazów Wereszczagina. Możnaby kwestjonować racjonalność popularyzowania tego właśnie malarza, chociaż trzeba przyznać, że obrazy i sceny z życia Wschodu pełne grozy i malowniczości warte były obejrzenia. Szczególnie dobrze wypadł cykl obrazów z wojny napoleońskiej w Rosji, zwłaszcza dlatego, że były kolorowe. Imponujące i groźne były widoki płonącej Moskwy.

Interesujące były również sceny z wypadków w Indjach (Marsz Gandhiego ku morzu i sceny biernego oporu Hindusów). Przepięknie wypadły zdjęcia fotofrafją kolorową flory alpejskiej na wiosnę w liczbie czterdziestu paru obrazów.

Największe jednak, zdaje się, zadowolenie publiczności wywołały nie porównane rysunki Zofji Stryjeńskiej z albumu „Tańce polskie". Przy wyświetleniu na ekranie są to figury naturalnej wielkości, a przy wspaniałej charakterystyce postaci, każda z nich staje się po chwili jakby jedną z naszych znajomych. Dla wielu z pośród obecnych nazwisko tej najświetniejszej polskiej malarki współczesnej było zgoła obce i to chyba trzeba uważać za zysk podobnych pokazów, że publiczność zapoznaje się z pracami twórców, którymi Polska może się chlubić. Co do tematów i obrazów, wyświetlanych w czwartki, organizatorzy zdawali sobie sprawę z tego, że obecny sezon wiosenny łaknąmniej się nadaje do zajmowania uwagi publiczności działalnością malarzy i rzeźbiarzy. Tymczasem wbrew wszelkim rozsądnym rachubom **frekwencja publiczności wzrasta.**

Z pośród stałych klientów lektorjum kilkanaście osób wyraziło chęć zorganizowania kursu esperanta, część życzyła sobie zapoczątkowania sportu, część projektowała wycieczki. W miarę możności kierownictwo lektorjum te życzenia uwzględnia. Wszystko to razem stanowi pewnego rodzaju przekrój, obrazujący życie organizującej się w Dąbrowie nowej placówki, będącej uzupełnieniem różnych kursów zawodowych, wieczorowych, dokształcających, jakie razem tworzą całokształt t. zw. oświaty pozaszkolnej w Dąbrowie Górniczej

RZUCANIE KŁOD POD NOGI...

Obrady Rady miejskiej w Będzinie.

W dziwnem i niezbyt dodatniem świetle przedstawia się współpraca Rady miejskiej Będzinu z zarządem miasta, co jaskrawo uzewnętrznia się na posiedzeniach Rady, gdzie brak współdziałania i poparcia zamierzeń Magistratu uderza na każdym kroku. Co gorsza, że analogiczne stosunki istnieją również w łonie samego zarządu, z czego łatwo wywnioskować, w jakich warunkach odbywa się praca samorządowa.

Zarówno pewna część radnych, jak i ławników, zamiast informować się w Magistracie w takich czy innych sprawach, dają posłuch różnym plotkom i wersjom i z tem występuje się na Radzie, zajmując niepotrzebnie czas, przyczem okazuje się, że niekiedy robi się to **jedynie celem zdobycia popularności galerji.**

Tak było i na ostatniem czwartkowem posiedzeniu, gdzie w powodzi nagłych wniosków i interpelacyj w dosadny sposób widać było współdziałanie i współpracę Rady miejskiej z zarządem miasta.

Pierwszy wniosek nagły złożył klub P. P. S. w sprawie **przywrócenia poprzednich stawek robotnikom przy robotach miejskich.** Jak niedawno wspominaliśmy, Magistrat po porozumieniu się z robotnikami obniżył stawki płac robotników miejskich z 7.20 zł. na 6 zł. dziennie, dzięki czemu można było zatrudnić przy robotach miejskich **więcej o 20 proc. bezrobotnych.** Jakżeż podobną „zbrodnię" mogliby puścić płazem rzekomi obrońcy robotników. Klub P.P.S. posiadający dwóch ławników **nie uważał za stosowne poinformować się o istocie sprawy w prezydjum Magistratu,** lecz odrazu wystąpił z wnioskiem nagłym domagając się przywrócenia poprzednich stawek.

Argumentów rzeczowych wnioskodawcy nie przedstawili lecz była za to licznie obsadzona galerja, a więc czynnik wystarczający do złożenia wniosku.

Należytą odprawę dał wnioskodawcom **prezydent Michael,** wskazując na niezdrowe stosunki w samorządzie, gdzie **zainteresowani, w danym wypadku robotnicy nie zwracają się do Magistratu,** lecz do radnych, a ci nie znając istoty rzeczy, ani budżetu wierzą warcholom, którzy nie mając odwagi przyjść do Magistratu używają ją do przeprowadzenia swych zamierzeń radnych. Ponieważ na roboty miejskie istnieje w budżecie ściśle określona kwota, stąd wniosek prosty **że w razie uchwalenia żądania klubu P. P. S. Magistrat musiałby zmniejszyć ilość zatrudnionych robotników** a zdaje się, iż w okresie tak silnego bezrobocia należy stosować odmienną metodę. Magistrat **rozumie, że 6 zł. nie jest dużo,** uważa jednak, iż w czasach tak ciężkich **trzeba posiadane na roboty miejskie pieniądze podzielić pomiędzy możliwie największą liczbę bezrobotnych,** a obniżenie **stawek z 7.20 zł. na 6 zł. nb. dokonane za zgodą robotników, pozwalą na zwiększenie o 20 proc. zatrudnionych przy robotach miejskich.**

W konkluzji swego przemówienia prezydent Michael domaga się przesłania wniosku do Magistratu i komisji budżetowej, co też uchwalono W tym momencie licznie zebrana na galerji gawiedź, która dwukrotnie już oklaskiwała mówców, broniących projektu, ze śpiewem czerwonego opuściła salę.

Drugi wniosek klubu żydowskiego domagał się budowy w kilku punktach miasta **nowych pompek ulicznych.** Po wyjaśnieniach p. prezydenta, wniosek przekazano komisji wodociągowej.

Trzeci wniosek, również klubu żydowskiego, **wywołał ogólną wesołość.** Mianowicie, po usunięciu straganów ze Starego Rynku, Magistrat zamierza plac uporządkować i odpowiednio go upiększyć. Wywołało to niepokój wśród właścicieli sklepów, którzy przyszli do przekonania **że uporządkowanie Starego Rynku zabije handel.**

Obawę rozwiał p. prezydent, zaznaczając, iż nie będzie tam ani wilków, ani lasu, w którym gineliby ludzie i wyjaśnił istotę sprawy, **co uspokoiło wnioskodawców i wniosek skierowano do komisji budowlanej.**

W prezydjum było jeszcze kilka wniosków i interpelacyj, a ponieważ dotychczasowa pogawędka pochłonęła już przeszło 2 godziny czasu wiceprezydent Rubinlicht zwrócił uwagę, że na porządku obrad figurują ważne sprawy, których nie będzie można załatwić i wobec tego proponuje pozostałe wnioski i interpelacje odłożyć do następnego posiedzenia, co zaaprobowano i o godzinie 10.30 przystąpiono do właściwych obrad.

Ponieważ Urząd skarbowy **nie uznał jednego członka oraz zastępcy z wybranych na poprzedniem posiedzeniu przedstawicieli komisji szacunkowej podatku dochodowego,** dokonano uzupełniających wyborów i po długich korowodach na członka został wybrany **radny Jakubowicz,** a na zastępcę **p. Kępiński i Gitler.**

Następnie przyjęto w trzeciem czytaniu statut Związku międzykomunalnego budowy zakładu psychjatrycznego i w trzeciem czytaniu bez zmian budżet rzeźni miejskiej.

Z uwagi na nierozpatrzenie preliminarza budżetowego, udzielono Magistratowi **prowizorjum na maj i czerwiec r. b.**

Sprawę cen w hotelu Warszawskim postanowiono z wnioskiem przychylnym przesłać do starostwa, jak również **sprawę wprowadzenia drugiego dnia targowego, które odbywały się w poniedziałki.**

Wobec zakwestjonowania przez Magistrat uprzednio uchwalonego wniosku w sprawie świętowania w dniu 1 maja, sprawa weszła powtórnie pod obrady i wobec nieotrzymania wymaganych dwóch trzecich głosów, wniosek upadł, co zresztą miało znaczenie tylko formalne.

Na tem, o godzinie 12.30 w nocy **obrady zakończono.**

KRONIKA ZAGŁĘBIA.

KALENDARZYK.

17 Sobota	**Dziś** Paschalisa W. **Jutro** Feliksa M. Wschód słońca 3 m. 41. Zachód „ 19 m. 22.

Kinoteatry w Zagłębiu

wyświetlają dziś:

Kino „Zagłębie" — „Judyta i Holofernes".

Kino „Wawel" — Nocna taksówka.

Kino „Palace" — Przedziwne kłamstwo Niny Pietrowny.

Kino „Uciecha" — „Trujące usta".

Kino „Czary" — „Dzika orchidea".

Nasz dział radjowy.

OJCIEC ŚW. BĘDZIE MÓWIŁ PRZEZ RADJO.

W dniu św. Piotra i Pawła, 29 czerwca br. zostanie wykończona krótkofalowa stacja nadawcza w Watykanie i w tym samym dniu nastąpi uroczyste jej otwarcie. Z tej stacji Ojciec św. wygłosi przez mikrofon przemówienie do wiernych całego świata. Będzie to przemówienie w ścisłem tego słowa znaczeniu „urbi et orbi".

PROGRAM RADJOWY.

KATOWICE.

NA SOBOTĘ 17 MAJA 1930 R.

11.50 Sygnał czasu z Obserwatorjum Astronomicznego w Warszawie oraz hejnał z wieży Marjackiej w Krakowie. — 12.05 Koncert z płyt gramofonych. — 16.00 Komunikaty Polskiego Związku Zrzeszeń Gospodarczych Woj. Śl. oraz komunikat Teatru Polskiego. — 16.25 Skrzynka pocztowa Radjostacji Katowickiej dla dzieci. Ciocia Hela omówi listy od słuchaczów najmłodszych (Helena Reutt). — 17.00 Intermezzo muzyczne. — 17.30 Audycja dla dzieci z Warszawy. — 18.00 Nabożeństwo z Ostrej Bramy w Wilnie. — 19.00 Codzienny odcinek powieściowy. (Ze współczesnej twórczości literackiej Śląska). — 19.15 Rozmaitości, zapowiedź programu na dzień następny, komunikat Teatru Polskiego oraz przegląd widowisk — 19.30 Kazimierz Rutkowski, artysta malarz: „Krajobraz angielski". — 19.58 Sygnał czasu z Obserwatorjum Astronomicznego w Warszawie. — 20.00 Prof. Bolesław Bławek: „Z wędrówek po Bułgarji: Monaster Rylski — Mekka Bułgarów" — cz. I. — 20.30 Koncert wieczorny z Warszawy. — 22.15 Komunikat meteorologiczny z Warszawy oraz zapowiedź programu na dzień następny. — 22.25 Feljeton z Warszawy. — Komunikaty prasowe PAT. z Warszawy — 23.00 Muzyka lekka.

Teatr Polski w Katowicach

REPERTUAR

Sobota dnia 17 b. m. — „Carmen" gościnny występ St. Wowalskiego o godzinie 19.30.

Niedziela dnia 18 b. m. — „Lalka" o godzinie 15.30.

Niedziela dnia 18 b. m. — „Czart i Kasia" o godzinie 19.30.

Wtorek dnia 20 b. m. — „Carmen" o godzinie 19.30.

Środa dnia 21 b. m. „Prokurator Hallers" premjera o godzinie 19.30.

× **SZOPKA ZAGŁĘBIA.** Towarzystwo artystyczno - literackie w Sosnowcu wystawia w teatrze miejskim w niedzielę dnia 18 b. m. o godz. 20 Szopkę Zagłębia. W ramach satyry szopkowej znajdą się figury dziwnie podobne do niektórych znanych na terenie Zagłębia osób. Bilety wcześniej nabywać można w firmie Wł. Czechowski (ul. 3 Maja), w dniu przedstawienia w kasie teatralnej

× **KONFEFRENCJA KIEROWNIKÓW ŚWIETLIC.** W niedzielę dnia 18 bm. odbędzie się w Grodźcu konferencja kierowników świetlic z powiatu Będzińskiego. Na konferencji omawiane będą zagadnienia teoretyczne i praktyczne z dziedziny pracy świetlicowej.

× **ZAPISY DZIEWCZYNEK I CHŁOPCÓW** do szkoły ćwiczeń przy państwowem seminarjum nauczycielskiem żeńskiem w Sosnowcu, ul. Bracka (Pogoń) rozpoczną się 19 bm. i trwać będą do 24 bm. włącznie. Zapisy codziennie od godziny 11—1.

× **MŁODZI OBOZU WIELKIEJ POLSKI.** W dniu 10 bm. na Piaskach odbyło się zebranie Młodych O. W. P. Przemawiał p. Wł. Zenila, poczem omówione zostały sprawy organizacyjne.

W dniu 13 bm. odbyło się zebranie Młodych O. W. P. w Zagórzu. Referat na temat: „Historja i rola armji gen. J. Hallera" wygłosił p. Marjan Kuzior. Po referacie wywiązała się dyskusja i omawiane były sprawy organizacyjne.

× **KONCERTY NIEDZIELNE.** W sezonie bieżącym mieszkańcy Sosnowca będą mieli miłą rozrywkę w postaci koncertów orkiestry Domu ludowego w Sosnowcu, które będą się odbywały w niedzielę i święta w dnie pogodne od godz. 3 popołudniu w parku przy Sądzie okręgowym. Wejście tylko 20 groszy.

× **WALNE ZEBRANIE** członków P. Z. Z. P. P. i H. oddział Dąbrowa Górnicza odbędzie się w niedzielę 18 bm. o godz. 10 rano w sali kino „Odeon" w Dąbrowie.

Czy cukiernia odpowiada
ZA PALTO POZOSTAWIONE W SZATNI?

Charakterystyczną i wielce życiową sprawę rozważał świeżo wydział odwoławczy cywilny sądu okręgowego w Warszawie, jako druga instancja. Tło procesu jest następujące. Pan K. pozostawił w szatni „Caffe Italia" palto, nie biorąc od szatniarza numerku. Gdy chciał lokal opuścić, palto gdzieś znikło. Pan K. wystąpił do sądu o odszkodowanie przeciwko zarządowi cukierni i dzierżawcy szatni, żądając solidarnego zasądzenia 250 zł. tytułem zwrotu wartości palta. Na rozprawie sądowej dzierżawca szatni wyjaśnił, iż w myśl umowy dzierżawnej za całość palt odpowiada wyłącznie on, a nie zarząd „Italji", jednocześnie pozwany wyjaśnił, iż zachodzi w sprawie poważna wątpliwość, czy pan K., wchodząc do kawiarni, miał wogóle na sobie palto. Sąd po zbadaniu świadków zasądził od dzierżawcy na rzecz pana K. sumę 250 z procentami i kosztami, a sąd II instancji wyrok ten zatwierdził. W ten sposób zasada odpowiedzialności zakładu za rzeczy w szatni, zostawione nawet bez numerku, została sądownie potwierdzona.

× **POSIEDZENIE RADY MIEJSKIEJ M. BĘDZINA** odbędzie się w dniu 19 bm. tj. w poniedziałek o godz. 20 według następującego porządku obrad: przyjęcie protokółu z poprzedniego posiedzenia; wniosek Magistratu w sprawie podziału miasta na strefy budowlane; wniosek Magistratu w sprawie nabycia od Machela Wajnsztoka gruntu o przestrzeni około 57 mtr. kw. na rozszerzenie ul. Modrzejowskiej; wniosek Magistratu w sprawie wstrzymania wydawania pozwoleń budowlanych; wniosek klubu radnych żydów w sprawie interwencji w dyr. tramwajów elektrycznych o zwolnienie szybkości jazdy tramwajowej; wniosek klubu radnych żydów w sprawie zwolnienia płatników od zapłacenia procentów za zaległe podatki; drugie czytanie preliminarza budżetowego na rok 1930-31.

× **Z ŻYCIA LIGI KATOLICKIEJ KOBIET.** W dniu 11 bm. w sali gimnastycznej seminarjum męskiego w Sosnowcu, staraniem Stowarzyszenia Ligi katolickiej kobiet w Pogoni urządzone zostało święcone jajko. Zagaił zebranie ks. prałat Pędzich, wskazując szczytne cele i zadania Ligi. Następnie przemawiała prezeska nowego zarządu Ligi p. Henryka Wiśnicka, podkreślając szybki rozwój tej organizacji (w ciągu ostatnich 5 miesięcy przybyło 200 członkiń), co najlepiej dowodzi konieczności jej istnienia. Na święcone przybyło około 300 osób z pośród członkiń Ligi katolickiej kobiet oraz Stowarzyszenia mężów katolickich.

× **ĆWICZENIA WOJSKOWE REZERWY.** Tegoroczne ćwiczenia wojskowe oficerów, podchorążych i szeregowych rezerwy rozpoczynają się w bieżącym miesiącu i trwać będą do końca października. Oficerowie rezerwy, którzy otrzymali dodatek na wyekwipowanie, mają zgłosić się do służby wojskowej w mundurze i z rynsztunkiem. Nadto wszyscy oficerowie i szeregowi rezerwy winni mieć przy sobie dokumenty, wzywające do służby wojskowej (kartę powołania lub kartę mobilizacyjną), jak również posiadane wojskowe dokumenty osobiste (książeczkę stanu służby oficerskiej lub książeczkę wojskową). Nieusprawiedliwione opóźnienie w zgłoszeniu na ćwiczenia będzie karane.

× **O SPRZEDAŻ ULICZNĄ CYGAR.** Zarząd główny Związku inwalidów wojennych R. P. zwrócił się do dyrekcji państwowego monopolu tytoniowego o pozwolenie na sprzedaż cygar w budkach tytoniowych na ulicach większych miast. Dyrekcja monopolu oświadczyła, że zgodnie z zarządzeniem Ministerstwa skarbu sprzedaż uliczna cygar może być dozwolona jedynie w kioskach (nie w budkach). Zatem inwalidzi, pragnący sprzedawać prócz papierosów także cygara, musieliby zamienić swe dotychczasowe budki na kioski.

× **ZWIĄZEK PODOFICERÓW REZERWY** Koło Sosnowiec zawiadamia wszystkich członków sekcji broni małokalibrowej, że dziś 17 bm. o godz. 16 na strzelnicy przysposobienia wojskowego odbędzie się strzelanie z małokalibrowej broni.

Emocjonujące i drastyczne momenty
na Radzie miejskiej w Czeladzi.

Onegdaj przy udziale 23 radnych, w zapełnionej publicznością sali sądu powiatowego w Czeladzi, odbyło się posiedzenie Rady miejskiej, które otworzył burm. mgr. Głażewski. Na posiedzeniu tem między innemi dokonano wyboru burmistrza, (o czem pisaliśmy wczoraj). Czytanie protokółów z czterech kolejnych posiedzeń Rady odłożono do następnego posiedzenia, poczem referat sprawozdawczy z działalności zarządu wygłosił burmistrz.

W okresie sprawozdawczym zarząd odbył 10 posiedzeń załatwiając **stokilkadziesiąt spraw.** Ważniejsze z nich są: zwrócenie się do b. komitetu rolników o wyjaśnienie i sprawozdanie z wypłaty korcowego w roku ubiegłym, którego część komitet samowolnie zatrzymał; uzyskanie kredytu rządowego na dokończenie budowy domów mieszkalnych w mieście, w sumie 50 tys. zł.; zakupienie i zasadzenie 138 szt. drzewek; dalsze rozszerzenie sieci elektrycznej (ustawienie 3 nowych lamp ulicznych); wydanie Dozorowi kościelnemu weksli na 10 tys. zł., jako reszty należności za plac pod rozszerzenie ulicy Bytomskiej; zaangażowanie inż. Rudzkiego, jako doradcy budowlanego; powierzenie inż. Wąsowi wykonanie szkicu na budowę gmachu szkolnego, oraz inż. Czyżowi dokończenie pomiarów i planu regulacyjnego miasta; zapłacenie dwóch rat na poczet [illegible]dających Czeladzi akcyj tramwajowych, **oraz w związku z projektem czeskiego fabrykanta Smekali o otwarciu w Polsce montażu samochodów, złożenie oferty na założenie tej fabryki w Czeladzi.** Projekt ten na który zarząd jeszcze nie otrzymał odpowiedzi, jest dla Czeladzi znaczenia pierwszorzędnego.

Głównym jednak punktem sprawozdania było oświadczenie burmistrza o niewyjaśnionej dotychczas sprawie remontu gmachu sierocińca **dokonanego za rządów dr. Marczyńskiego przez przedsiębiorcę Bermana.** Na interpelację r. Boguckiego burmistrz wyjaśnił, iż rzeczywiście komisja budowlana z sejmiku, badała wspomniany budynek, **nie mogąc się doszukać wszystkich robót uwidocznionych w rachunkach.** Koszta remontu komisja obliczyła **na 5 tysięcy zł., Magistrat zapłacił 8 tys. zł.** W sprawie tej burmistrz nie mógł udzielić żadnych bliższych informacyj, ponieważ dotychczas nie otrzymał wyjaśnień b. inż. miejskiego p. Jodłowskiego. Sprawa ta będzie omawiana zatem po otrzymaniu wyjaśnienia.

Po krótkiej dyskusji Rada, upoważniła zarząd do żyrowania weksli straży ogniowej na sumę 30 tys. zł., poczem przystąpiono do wyboru burmistrza. Przedtem uchwalono jego pobory według VII kat.

Jak już donosiliśmy zgłoszono dwie kandydatury: p. Piwowara i mgr. Głażewskiego, który też oddał w tej chwili przewodnictwo wiceburmistrzowi Bergierowi.

Przed głosowaniem wywiązała się **gorąca dyskusja,** w której jednak radni P. P. S. udziału nie brali. Przedstawiciel, ich tylko oświadczył, że nie chcąc dopuścić do dalszego komisarstwa, będą głosować za burmistrzem. Niejasne to oświadczenie nie wyjaśniło sytuacji, to też **do ostatniej chwili nie było pewnem, kto zostanie wybrany,** a na sali zainteresowanie wzrosło do niebywałych granic. Wiedziano tylko bowiem, że P. P. S. rozstrzygnie. Na uwagę zasługuje charakterystyczne oświadczenie r. Kowalskiego, „że nie byłoby zupełnie dyskusji, niejasności i tarć, gdyby kandydatury p. Głażewskiego nie popierał tak gorąco właśnie p. Nobis..." (W głosowaniu, jak już donosiliśmy burmistrzem wybrano p. Piwowara).

Na zjazd Związku miast Rada uchwaliła delegować pp.: wiceburm. Bergiera i r. Zadrożnego.

Ostatnim lecz najgorętszem punktem obrad było sprawozdanie komisji rewizyjnej, które przeciągnęło się do półtorej godziny. Sprawozdanie to dotyczyło głównej sprawy zarzutów, postawionych piśmiennie przez miejscowy cech ślusarzy i kowali, p. Nobisowi, członkowi zarządu miasta, który jakoby prowadził roboty przy rozszerzeniu miejskiej sieci wodociągowej. Komisja stwierdza, że **zarząd uwzględnił droższą ofertę,** że część wspomnianych robót oddał bez przetargu, nie stwierdziła natomiast, że p. Nobis faktycznie prowadził te roboty. W protokóle swym komisja jednak określiła, że p. Nobis był bliżej zainteresowany wspomnianemi robotami", co niewiadomo — jak tłomaczyć. Dyskusja, jak już zaznaczyliśmy, trwała około półtorej godziny, przyczem drugi członek komisji p. Stachura oświadczył, że Magistrat **„może dziwnym zbiegiem okoliczności" utrudniał dochodzenie,** a zeznanie świadka Kowalczyka mówi, że członkowie zarządu pp.: Solarz i Nobis wywierali na niego nacisk, ażeby nie zeznawał.

W wyniku dyskusji r. Domański zgłosił **wniosek o wyrażenie pp. Nobisowi i Solarzowi votum nieufności i zawieszenie ich w urzędowaniu.** Wniosek ten jednak, na propozycję przewodniczącego odłożono do następnego zebrania, na którem będzie dyskutowany i głosowany.

Na tem posiedzenie, obfitujące w **szereg drastycznych momentów, zakończono.**

VII tydzień LOPP.
w Zagłębiu Dąbrowskiem.

W SOSNOWCU.

Komitet miejski organizujący tydzień L. O. P. P. w Sosnowcu ustalił następujący program akcji propagandowej w nadchodzącą niedzielę.

Rano o godzinie 9.30 uroczyste nabożeństwo w kościele parafjalnym w Sosnowcu, na które przybędą przedstawiciele organizacyj ze sztandarami.

O godzinie 11 m. 30 odbędzie się poranek propagandowy dla młodzieży i dorosłych w kinie „Zagłębie", z programem b. urozmaiconym (orkiestra, chór, film propagandowy lotniczo-gazowy i wesoła komedja).

W tymże dniu urządzona zostanie kwesta uliczna, przyczem sprzedawane będą nalepki, żetony, modele samolotów, balonów i broszury propagandowe L. O. P. P. Nalepki okienne nabywać można już w sklepie p. Kucharskiego, 3-go Maja 8, biurze L. O. P. P. w Sosnowcu, ul. gen. Bema 4 i u inkasenta opatrzonego odpowiednią legitymacją.

Dzisiaj w sobotę, o godzinie 8-ej wieczorem w sali Rady miejskiej w Sosnowcu (ul. Warszawska 6) odbędzie się zebranie komitetu **„VII tygodnia lotniczego",** połączonych sekcyj: propagandowej i finansowej.

Komitet miejski L. O. P. P. ze względu na ważność spraw prosi o **jaknajliczniejsze przybycie wszystkich osób proszonych już na poprzednie zebranie, a nawet i tych, które pomimo otrzymane zaproszenia na zebrania poprzednie nie przybyły.** Również proszeni są o przybycie przedstawiciele organizacyj kulturalnych, oświatowych i społecznych, które otrzymały zaproszenia na poprzednie zebrania.

W BĘDZINIE.

Miejski komitet L. O. P. P. w Będzinie zwraca się do społeczeństwa z wezwaniem o poparcie Tygodnia przez wzięcie udziału w akcji „Tygodnia".

Program Tygodnia w Będzinie jest następujący:

W dniu 17 maja o godzinie 19.30 capstrzyk.

W dniu 18 maja: O godzinie 10 rano nabożeństwo w miejscowym kościele parafjalnym i o godzinie 11-ej rano pochód propagandowy L. O. P. i P. P. z boiska Tow. „Sokół" przy ulicy Sączewskiego, ulicą Sączewskiego, Kołłątaja, Stary Rynek, ul. Św. Jana, ul. Modrzejowska do dworca, ul. Małachowskiego do Placu 3 Maja, gdzie nastąpi rozwiązanie pochodu. W pochodzie biorą udział szkoły powszechne, szkoły średnie, wojsko, hufce szkolne, straż ogniowa, oraz inne organizacje. O godzinie 13.30 w sali kina „Nowości" odczyt. O godzinie 15 (na łąkach małobądzkich) w okolicach stacji Nowy - Będzin) pokaz gazowy, urządzony z udziałem wojsko. W czasie pokazu zostaną wypuszczone gołębie pocztowe. O godzinie 17 koncert orkiestry straży ogniowej na placu 3 Maja. Pozatem kwesta uliczna, sprzedaż materjału propagandowego przy stolikach, rzucanie ulotek z samolotów i z samochodów i t. d.

W dniu 21 maja: o godzinie 18-ej koncert orkiestry straży ogniowej na placu 3 Maja oraz kwesta uliczna.

W dniu 25 maja: o godzinie 12 min. 30 i o godzinie 17 koncert orkiestry straży pożarnej na placu 3 Maja.

W DĄBROWIE.

Program 7 Tygodnia lotniczego i przeciwgazowego w Dąbrowie jest następujący: Niedziela, dnia 18 b.m. godzina 9.15 — uroczyste nabożeństwo w miejscowym kościele. Godzina 10.30 — pochód z kościoła na targowisko miejskie przy ulicy Kościuszki. W pochodzie biorą udział: oddziały wojska, przysposobienia wojskowego i drużyny: obrony przeciwgazowej, Czerwonego Krzyża i straży ogniowych. Część oddziałów i drużyn w maskach przeciwgazowych i kostjumach ochronnych. Godzina 11.15 — pokaz obrony przeciwlotniczej i przeciwgazowej na placu targowiska z udziałem aeroplanu wojskowego. Godzina 19.30 — wieczornica w lokalu „Ogniska", z następującym programem: prof. S. Piotrowski wygłosi odczyt o lotnictwie, a insp. Dzioboń o obronie przeciwgazowej z przezroczami. Chór mieszany szkół średnich. Orkiestra szkoły górniczej. Ceny miejsc na wieczornicę od 20 gr. do 1 zł. W ciągu dnia sprzedaż znaczków i nalepek na rzecz L. O. P. P.

Czwartek dnia 22 bm. od godziny 9 do 16 w sali kino „Uciecha" wyświetlanie filmów propagandowych, połączonych z popularnymi odczytami o lotnictwie i obronie przeciwgazowej, dla młodzieży szkół średnich i powszechnych. Wejście bezpłatne.

Niedziela dnia 25 b.m. wielka zabawa ludowa z licznemi niespodziankami w Gołonogu. Wejście na zabawę 30 gr.

W ciągu Tygodnia wycieczki do Katowic na lotnisko, gdzie za odpowiednią opłatą będą przejażdżki na aeroplanach.

Komitet wzywa mieszkańców Dąbrowy do jaknajliczniejszego wzięcia udziału we wszystkich imprezach Tygodnia, udekorowanie okien nalepkami i złożenia ofiar na rzecz L. O. P. P.

W GRODŹCU.

Program Tygodnia w Grodźcu następujący: W niedzielę 18 b. m. o godzinie 9.45 zbiórka wszystkich organizacyj na pl. kościelnym, o godzinie 10 uroczyste nabożeństwo, o godzinie 13 wielka zabawa w parku grodzieckiego Towarzystwa, na którą przygotowano wiele atrakcyj, jak kosze szczęścia, strzelnicę, bufet itd. Podczas zabawy przygrywać będzie orkiestra Tow. „Solvay". We wtorek 20 b. m. o godzinie 20 odbędzie się w szkole Nr. 1 odczyt o lotnictwie polskiem. W czwartek 22 b. m. o godzinie 20 w sali Sokoła odczyt o lotnictwie. W niedzielę 25 b. m. w klubie Tow. Grodzieckiego sekcja sceniczna P. Z. P. P. i H. pod kierunkiem p. Kulczy odegra 3-aktowa sztukę p.t. „Lunatyk".

Przegląd autodorożek
W SOSNOWCU.

W dniu wczorajszym odbył się w Sosnowcu na podwórku I komisarjatu PP. przegląd dorożek samochodowych przez komisję, w skład której wchodzili: z ramienia województwa inż. Wł. Kołodziński, przedstawiciel Magistratu p. T. Jerzykowski, st. przod. PP. Mierzejewski, oraz w charakterze biegłych p. Konopka i st. przod. Wiewióra.

Komisja po szczegółowych oględzinach poleciła wycofać z ruchu 5 autodorożek, których stan nie odpowiadał przepisom, a właścicielom kilku innych taksówek poleciła komisja usunąć rozmaite braki w terminie 7-dniowym. Pozostałe taksówki znaleziono w stanie zadawalającym.

Jak się okazuje, przegląd komisji okazał się potrzebnym i pożądanem byłoby, aby takie przeglądy odbywały się co pewien czas.

× **WYJAŚNIENIE.** Od kierownika teatru w Sosnowcu w związku z notatką zamieszczoną przez nas pt. „Demonstracja TUR-a", otrzymaliśmy wyjaśnienie, że w dniu 3 maja w teatrze nie odbywała się żadna akademja. W dalszym ciągu kierownik teatru stwierdza, że niezgodne jest z rzeczywistością, jakoby kierownictwo teatru nie chciało wynająć sali szkole dokształcającej w dniu 3 maja, bowiem kilkakrotnie zwracało się do Magistratu z zapytaniem, czy i o której godzinie odbędzie się w roku bieżącym akademja trzeciomajowa, a dopiero, gdy odpowiedziano, iż żadnej akademji, ani poranku nie będzie, kierownictwo teatru zdecydowało się w ostatniej chwili na urządzenie własnego przedstawienia dla dzieci i młodzieży pt. „Król Stefek".

Ze szkoły dokształcającej, wedle tego wyjaśnienia, zgłaszało się 2 uczniów w dniu 2 maja z zapytaniem, jaki jest proceder otrzymania darmowej sali. Skierowani zostali do Magistratu z tem, aby tam za pośrednictwem swego dyrektora wystarali się o polecenie oddania sali darmo. „Gdyby więc Magistrat zechciał — czytamy w wyjaśnieniu — oddać salę teatru miejskiego wspomnianej szkole, to możliwem to było jeszcze nawet 2 maja".

Tyle wyjaśnienie TUR-a. Do sprawy tej jeszcze będziemy mieli możność powrócić.

× **PAŃSTWOWY INSTYTUT NAUCZYCIELSKI.** Z początkiem roku szkolnego 1930-31 zostanie uruchomiony dwuletni państw. instytut nauczycielski w Warszawie, którego zadaniem będzie kształcenie czynnych nauczycieli szkół powszechnych dla celów szkolnictwa powszechnego w kierunku pogłębienia ich studjów pedagogicznych. Absolwentom, kończącym studja w instytucie nauczycielskim, przysługiwać będą uprawnienia, przewidziane w art. 32 ustawy o uposażeniu z dnia 9 października 1923 r. O przyjęcie do instytutu mogą się ubiegać stali nauczyciele i nauczycielki publicznych szkół powszechnych, szkół ćwiczeń przy seminarjach nauczycielskich i szkół specjalnych, zakończonych wyższemi kursami nauczycielskiemi lub innemi analogicznemi studjami. Przy przyjęciu do instytutu będą przedewszystkiem uwzględniani kandydaci (kandydatki), którzy wykazali szczególne zainteresowanie i uzdolnienie pedagogiczne, oraz zamiłowanie do prac o charakterze społecznym na terenie szkolnym.

× **Z ŻYCIA SZACHISTÓW.** W ub. niedzielę rozegrała drużyna Stowarzyszenia zwolenników gry szachowej Zagłębia Dąbr. decydujący mecz o mistrzostwo okręgu Katowicko - Dąbrowskiego z drużyną klubu szachowego „Wieża" Janów. Mecz odbył się w Janowie i zakończył się zwycięstwem Sosnowca, który w ten sposób zdobył mistrzostwo okręgu Katowicko - Dąbrowskiego na r. 1930, odnosząc w 4 meczach 4 zwycięstwa : na ogólną ilość 24 partyj wygrywając 21, remisując 2 i przegrywając 1.

Mistrzowska drużyna wyjeżdża w niedzielę 25 bm. do Bielska celem rozegrania meczu z tamtejszym klubem szachowym o mistrzostwo Polskiego Związku szachistów woj. Śląskiego na r. 1930. Zapowiedziany przez powyższy Związek mecz z Czechosłowacją odbędzie się dopiero na jesieni.

Drużyna klasy B i C Stowarzyszenia rozegrała w ub. niedzielę mecz na 10 szachownicach z kombinowaną reprezentacja sekcji szachowej Związku pracowników miejskich w Sosnowcu i sekcji szachowej Klubu młodzieży im. marszałka Piłsudskiego w Sosnowcu, zwyciężając w stosunku 9:1, tj. na 10 granych partyj wygrywając 9, przegrywając 1 partję.

Napaść opryszków pod Gołonogiem

Narzeczona staje w obronie napadniętego.

W ub. czwartek w godzinach popołudniowych w pobliżu kopalni „Flora" w Gołonogu przechadzał się wraz ze swą narzeczoną p. Wiktorją Wieczorkówną porucznik rezerwy Mieczysław Szeligowski, oboje zamieszkali w Dąbrowie.

W pewnej chwili, w oddaleniu kilku kroków na chodniku ukazało się czterech osobników, z zachowania których widać było, że szukają okazji do wywołania awantury. Por. Szeligowski, chcąc uniknąć niemiłego zajścia, usunął się z towarzyszką z chodnika, aby przepuścić nieznajomych. Ci zaś nie poszli dalej, lecz zatrzymali się, poczem zeszli również na jezdnię i zbliżyli się do spacerującej pary. Jeden z nieznajomych nagłym ruchem ręki wyciągnął z ukrycia młotek, którym uderzył por. Sz. w brzuch, drugi zaś z opryszków uderzył go gumą w głowę.

Nim napadnięty zorjentował się w sytuacji, już trzeci opryszek, uzbrojony w nóż, rzucił się nań, chcąc go przebić. Wówczas p. Wieczorkówna, stając w obronie narzeczonego, rzuciła się na opryszka uzbrojonego w nóż i obezwładniła go. W międzyczasie pozostali napastnicy, widząc, że por. Sz. chwycił się ręką za kieszeń, poddali go rewizji, sądząc, że posiada on rewolwer, z którego chce zrobić użytek. Rewolweru jednakże nie znaleźli, natomiast wyciągnęli napadniętemu z kieszeni portfel, z którego zabrali 120 zł., poczem rzucili go na ulicę. Po dokonaniu rabunku napastnicy zaczęli uciekać.

O napadzie zawiadomiono natychmiast komisarjat P. P. w Dąbrowie, skąd przybyli policjanci konni oraz jeden na rowerze i zarządzili natychmiast pościg za napastnikami. Rozpoczęła się gonitwa po polach. Ponieważ na rowerze nie można było ścigać napastników policjant pozostawił go p. Sz. sam zaś począł ścigać opryszków pieszo. Tymczasem p. Sz. siadł na rower i podjechał na nim do znajdującego się w pobliżu mostu. Obrzucony jednak przez opryszków kamieniami pozostawił rower na moście, sam zaś usunął się na bok. Wówczas jeden z opryszków podbiegł na most i zrzucił rower, wskutek czego został on połamany.

Po dłuższej gonitwie wszystkich opryszków ujęto. Okazali się nimi mieszkańcy Gołonoga. **Edward Salwa**, który wyjął portfel napadniętemu, **Bolesław Kaczmarczyk**, szwagier Salwy, **Ignacy Lorenc** i **Jan Olszak.**

Wszystkich aresztowanych przekazano władzom śledczym.

ŻYCIE GOSPODARCZE.

Obligacje pożyczki budowl. papierem pupilarnym.

W uzupełnieniu podanych poprzednio informacyj o pożyczce budowlanej przytaczamy nowe o niej szczegóły:

Planowana obecnie emisja jest pierwszą transzą z ogólnej kwoty 100 miljonów zł. w złocie, do jakiej zaciągnięcia skarb państwa jest ustawowo upoważniony.

Odsetki tej pożyczki w stosunku 3 od sta rocznie płatne będą półrocznie z dołu w dniach 1 sierpnia i 1 lutego każdego roku, za zwrotem odpowiednich kuponów. Obligacje premjowej pożyczki budowlanej podlegać będą wykupowi 1 sierpnia 1950 r., z tem, że po dniu 1 sierpnia 1940 r. ministrowi skarbu przysługiwać będzie prawo zarządzenia wykupu przedterminowego.

Dalszym ważnym momentem pożyczki są gwarancje i przywileje, jakie posiadaczom dają obligacje pożyczki. A więc należy podkreślić, że zwrot kapitału i odsetek nastąpi w złotych wedle równowartości — 900-3332 grama czystego złota za 1 złoty w złocie, co jest gwarancją niezniszczalności ulokowanego w obligacjach kapitału, za zwrot którego ręczy państwo całym swym majątkiem.

Ponadto obligacje pożyczki będą miały wszelkie prawa papierów pupilarnych, a więc będą mogły być uznane dla lokaty kapitałów osób pozostających pod opieką, jak również kapitałów kościelnych, fundacyjnych, a wreszcie kaucyj cywilnych, wojskowych i depozytów.

Te momenty stwarzają oczywiście z obligacyj nowo emitowanej pożyczki pierwszorzędny papier lokacyjny zarówno dla kapitałów większych jak i drobnych.

Publiczna subskrypcja rozpocznie się w dniu 2 czerwca br. i odbywać się będzie we wszystkich bankach wchodzących w skład Syndykatu i ich oddziałach oraz w urzędach pocztowych na całem terytorjum państwa, co umożliwi zakup obligacyj ludności zamieszkałej nawet w najbardziej oddalonych od centrów miejscowościach.

Kronika gospodarcza.

GÓRNOŚLĄSKA PIEKARNIA - OLBRZYM W Hajdukach Wielkich wykończono budowę wielkiej komunalnej piekarni mechanicznej która może wypiekać do 50 tys. 1 kg. bochenków chleba dziennie. Dzięki mechanizacji produkcja będzie tańsza o 20 proc. Koszta budowy tej olbrzymiej piekarni wyniosły 3 i pół miljona złotych.

SILNA REDUKCJA OBIEGU BANKNOTÓW. Według bilansu Banku Polskiego za pierwszą dekadę b. m. zapasy złota wzrosły o skromną ilość 50.000 zł. i przedstawiają wartość 702.233.000 zł. Słaby też przyrost mamy do zanotowania w rezerwach walut oraz dewiz, zaliczonych do pokrycia, które wynoszą obecnie 297.824.000 zł. Silniej stosunkowo wzrosły waluty nie zaliczone do pokrycia tak że stan tych rezerw wynosi 118 [illegible] tys. zł. Portfel wekslowy wzrósł o 2 milj. 571 tys. zł. i wynosi 593 milj. 136 tys. zł. Pożyczki zastawowe spadły o 7 milj. 972 tys. zł. do 70 milj. 745 tys. zł. Inne aktywa wynoszą 120 milj. 869 tys. zł. zatem o 19 milj. 692 tys. zł. mniej, niż w poprzedniej dekadzie. Natomiast na uwagę zasługuje nader silna redukcja obiegu banknotów o 70 milj. zł. do 1.233.860.000 zł. Stosunek procentowy pokrycia obiegu biletów i natychmiast płatnych zobowiązań Banku wyłącznie złotem wynosi 43.61 pr. (13.61 pr. ponad pokrycie statutowe), pokrycie kruszcowo - walutowe 62.11 pr. (22.11 pr. ponad pokrycie statutowe), wreszcie pokrycie złotem samego tylko obiegu biletów bankowych wynosi 53.92 procent.

OBNIŻENIE PODATKU OBROTOWEGO. Najwyższy Trybunał Administracyjny przy rozpatrywaniu skargi właściciela masarni we Lwowie W. Sochy, rzekł, że obroty przedsiębiorstw handlowych detalicznych lub drobnej sprzedaży artykułów pierwszej potrzeby, uważanych za artykuły, podpadające pod ulgową stawkę podatkową, zawsze podlegają opłacie podatku przemysłowego w wysokości tylko 1 proc., niezależnie od pochodzenia towarów (czy zostały nabyte w innych źródłach, czy też wyprodukowane we własnych zakładach przemysłowych — rzemieślniczych). Ministerstwo skarbu podało powyższe do wiadomości i zastosowania wszystkim Izbom skarbowym.

PROJEKT OSUSZENIA BAGIEN LIDZKICH. Dyrektor departamentu wodnego Ministerstwa robót publicznych, inż. Prokopowicz, udaje się w dniu 20 bm. do powiatu Lidzkiego celem zbadania możliwości osuszenia bagien i moczarów tegoż powiatu.

Z giełdy warszawskiej.

CEDUŁA Z DNIA 16-5.

AKCJE: Bank Dyskontowy 116, Bank Handlowy 110, Bank Polski 172.25, Bank Zachodni 73, Bank Zw. Sp. Zarobk. 72.50, Chodorów 144, Cukier 36.50—36, Węgiel 51.50—50, Lilpop 28.25—27.75—28, Modrzejów 11.252. Warsz. Tow. Ubezpieczeń 80, Starachowice 202—19.50, Haberbusch 116.

WALUTY i DEWIZY: Dolar 8.88.50, Nowy Jork 8.91, Londyn 43.33,50, Paryż 35.00,50, Wiedeń 125.76, Praga 24.43, Belgja 124.52, Szwajcarja 172.50, Holandja 358.81, Kopenhaga 238.72, Sztokholm 239.29, Berlin 212.84, Dolr prywatny 8.89

5 proc. poż. Dolarowa 64.—63.50—63. 5 proc. poż. Konwers. 55.25, 4 proc. poż. Inwest. 110.50—113

Międzynarodowi złodzieje
W RĘKACH POLICJI.

W czwartkowym numerze donieśliśmy o aresztowaniu przez miejscową policję śledczą kilku znanych złodziei, obecnie zaś do kompletu doszło jeszcze kilku „fachowców", w tem czterech międzynarodowych.

Aresztowani zostali w Będzinie: Chaim Frydman z Radomia, **Zygmunt Reich** z Łodzi, obaj międzynarodowi, **Abram Fogel i Michał Lampen** z Drohobycza. Pozatem aresztowano w Sosnowcu: Annę **Teman** ze Lwowa, jej kochanka **Izraela Sternberga** z Krakowa i **Abrama Karmioła** z Łodzi, obaj ostatni znani są jako złodzieje międzynarodowi. Karmioł poszukiwany jest przez policję śledczą w Warszawie.

Dzięki aresztowaniom tym, dokonanym przez urząd śledczy, Zagłębie oczyszczone zostało na dłuższy czas z przestępczego elementu zamiejscowego.

× **ZNIŻKA CEN MĄKI I PIECZYWA.** W dniu wczorajszym komisja cennikowa ustaliła następujące ceny mąki i pieczywa: mąka żytnia 70 proc. 35 gr. chleb 38 gr., bułki 95 gr. za kg. Ceny te obowiązują na terenie powiatu Będzińskiego od dnia dzisiejszego.

× **KRADZIEŻ W URZĘDZIE SKARBOWYM.** Z magazynu urzędu skarbowego w Będzinie nieznany sprawca skradł różne przedmioty, zabrane dłużnikom za niepłacone podatki. Strata wynosi przeszło 1000 zł.

Z sali sądowej

SKAZANIE ZŁODZIEI.

Śmiałej kradzieży z włamaniem dokonano w nocy z 26 na 27 listopada ub. r. w Sosnowcu przy ul. Prezydenta Mościckiego 13 ze sklepu Lejzora Dancygera Łupem złodziei padło kilkanaście sweatrów wełnianych, wartości 500 zł. Dochodzenie policyjne ustaliło, że sprawcami kradzieży byli miejscowi złodzieje z ul. Pańskiej, zbiegli przed kilku miesiącami z domu poprawczego w Studzieńcu: 17-letni Aleksander Gazda i 16-letni Stanisław Łukasik. Główną odpowiedzialność w kradzieży ponosi znany na terenie Zagłębia złodziej i paser 22-letni Franciszek Kowalczyk (Sosnowiec, Pańska 26), który znając w Zagłębiu spelunki złodziejskie ułatwił młodocianym przestępcom zbycie skradzionej galanterji. Sąd okręgowy skazał Gazdę i Łukasika po sześć miesięcy więzienia, Kowalczyka zaś na rok więzienia.

ZA SFAŁSZOWANIE WEKSLA.

21-letni Stanisław Stachoń (Sosnowiec, Feliksa Perla 3) wprowadził w błąd znanego w dzielnicy ostrogórskiej Aleksandra Kowalczyka (Pańska 26) przez wręczenie mu weksla za dług w sumie 50 zł., wystawionego przez Stanisława Kuźmińskiego (Sosnowiec, Prezydenta Mościckiego 17). Kowalczyk, znając Kuźmińskiego z jego uczciwości, weksel przyjął, kiedy jednak nadszedł termin płatności weksla, przekonał się, że padł ofiarą oszustwa. Okazało się, że podpis Kuźmińskiego Stachoń sfałszował. Sprawa ta była przedmiotem rozpoznania przez Sąd okręgowy, który skazał Stachonia na trzy miesiące więzienia.

Ze sportu.

HAOACH — ZAGŁĘBIE. W niedzielę, dn. 18 bm. o godz. 4.30 popoł. na boisku miejskiem w Dąbrowie wystąpią powyższe drużyny w najlepszym składzie.

Od wyniku zawodów zależy, czy Hakoach utrzyma czołowe miejsce w tabeli rozgrywek, czy też spadnie na 4 — 5 miejsce, a natomiast „Zagłębie" zajmie jego pozycję.

POLICYJNY K. S. — K. K. S. RUCH W niedzielę o godz. 5 popol. na boisku Ruchu w Sosnowcu odbędzie się zawody w piłkę nożną pomiędzy zespołami obu powyższych klubów o mistrzostwo kl. A. Zawody te zapowiadają się bardzo interesująco, ze względu na to że Policyjny, stojący na pierwszem miejscu tabeli, będzie chciał odnieść i tym razem zwycięstwo.

Kronika Zawiercia.

× **KONCERT L. O. P. P.** Na rozpoczęcie Tygodnia lotniczego w niedzielę 18 bm. o godz. 7 i pół wieczorem w Domu ludowym odbędzie się koncert muzyczno-wokalny z udziałem pierwszorzędnych sił artystycznych. Bilety do nabycia w księgarni p. Hubickiej.

× **GROCH NA ŚCIANĘ.** Kilkakrotnie na prośby podróżujących autobusami poruszaliśmy sprawę braku obowiązującego, widocznego w miejscach postoju rozkładu jazdy autobusów. Wzmianki nasze okazały się przysłowiowym grochem na ścianę. Obecnie dowiadujemy się, iż zainteresowani a zawiedzeni podróżni zamierzają zwrócić się w tej sprawie do okręgowej dyrekcji robót publ. w Kielcach. Zobaczymy, czy to odniesie skutek.

× **NIEDOPATRZENIE.** Zwracają nam uwagę, iż kilkakrotnie podczas pogrzebów, przechodzących na rogu ul. Kościuszki i Paderewskiego megafon, ustawiony przed pewną firmą, wygrywając frywolne melodyjki kabaretowe, zagłuszał nawet pieśni żałobne konduktu pogrzebowego. Niewątpliwie stało się to tylko przez niedopatrzenie. Mamy nadzieję, że powaga konduktów pogrzebowych zostanie napewno uszanowana, chociażby przez zamknięcie na minutę gicśnika.

× **SKAZANIE DRA M. ZYLBERSTEINA.** W swoim czasie Sąd powiatowy w Zawierciu skazał dra M. Zylbersteina za rozgłaszanie fałszywych wiadomości podkopujących zaufanie do zdolności lekarskich dra Jak. Lewensteina — na 7 dni aresztu domowego. W dniu 12 bm. odbyła się w Sądzie okręg. rozprawa apelacyjna, przyczem dr. M. Zylberstein został skazany na 2 tygodnie aresztu i zapłacenie 5 zł. opłaty sądowej.

× **NOŻOWNICTWO.** Onegdaj pod wpływem nadużycia alkoholu wydarzyła się awantura nożownicza, która tylko dzięki przypadkowi nie skończyła się tragicznie. Mianowicie mocno podpity Antoni Bilnik z domów TAZ. wszczął na ulicy kłótnie i spory ze swymi kompanami: Stefanem Gajkiem z ul. Wjazdowej 7 oraz Bolesławem Wiechno z ul. Szkolnej. W trakcie kłótni Bilnik dobył noża i poranił swych towarzyszów. Awanturniczy młodzieniec osadzony został w areszcie.

Przyrost ludności w Polsce

i w innych krajach Europy.

W ostatnich siedmiu latach w całej Polsce zawarto ogółem małżeństw 1.906.003. Z tego na rok 1923 przypada 286.741 małżeństw; na rok 1924—269.013; na rok 1925 — 238.582; na r. 1926 — 256.948; na rok 1927—259.306; na r. 1928 — 294.788 i wreszcie na r. 1929 największa ilość zawartych małżeństw, bo 300.625.

W tym samym okresie przybyło Polsce ogółem 6.964.973 noworodków. Zgonów zanotowano ogółem za ten okres 3.376.320, czyli za lat siedem nadwyżka urodzeń nad zgonami (przyrost rzeczywisty) wynosi 3.588.655.

W poszczególnych krajach za rok 1928 dane statystyczne przedstawiają się następująco: w Anglji małżeństw —302.630; nadwyżka urodzeń 200.422. (W Polsce w r. 1928 nadwyżka wynosiła 479.151, czyli o 246.729 więcej niż w Anglji); W Czesłowacji małżeństw — 134.431; nadwyżka urodzeń 117.474 (o 361.677 mniej niż w Polsce); we Francji małżeństw 338.614. nadwyżka urodzeń 70.205 (o 408.946 mniej niż w Polsce); w Niemczech małżeństw 586.971, nadwyżka urodzeń 452.889 (o 26.262 mniej niż w Polsce przy ludności o 30 miljonów, czyli 100 proc. większej).

Pomysłowi ludzie

w poszukiwaniu zarobku.

Ci wszyscy, którzy mają trudność z wyszukiwaniem dla siebie odpowiedniego zawodu, nie zdają sobie nawet sprawy z tego, jak wiele istnieje na świecie sposobów uczciwego zarabiania na życie, a nawet zrobienia majątku.

Przekonywa o tem oryginalne wydawnictwo, opracowane przez genewskie biuro pośrednictwa pracy, a będące dokładnym spisem aż sześciu tysięcy najrozmaitszych zawodów, znanych na całym świecie i takich, o których mało kto nawet słyszał. Warto z tej ostatniej kategorji przytoczyć kilku najciekawszych przykładów.

Pewien Anglik uczynił sobie zawód z... obierania cebuli. Ponieważ zajęcie to, zresztą zupełnie lekkie, powoduje obfite łzawienie, przeto gosposie bardzo chętnie kupowały przywożone na targ przez „wynalazcę" już obrane cebule. „Łzy wyciskający zawód" dawał pomysłowemu Anglikowi wcale nienajgorsze zarobki.

Jakiś Amerykanin, pozbawiony swej dotychczasowej pracy, stanął pewnego dnia w najruchliwszym punkcie Nowego Jorku, na Wall Street z transparentem głoszącym, że za minimalną opłatą oczyszcza zaprószone oczy przechodniów. Nieskomplikowanej operacji dokonywał przy pomocy magnesu, pendzelka i waty. Dziś jegomość ten, przezwany „człowiekiem-magnesem" jest bogaczem.

Pewna paryżanka, która po stracie rodziców, pozostała bez środków do życia, obrała sobie jako zawód nadawani imion zarówno ludziom jak i zwierzętom. Liczni klijenci chętnie płacą dość wysoke honorarja za pomysłowe imiona, wymyślane przez „nadawaczkę".

W Londynie, a następnie i w „suchej Ameryce szybko rozpowszechnił się wielce popłatny fach „odprowadzacza" gości, będących „pod dobrą datą".

Pewien emigrant rosyjski, malarz z zawodu, rzucony na bruk Wiecznego Miasta odkrył obfite źródło zarobków w rysowaniu aktualnych karykatur na żądanie klijentów na... chodnikach.

Słowem, trzeba mieć tylko pomysł, aby móc nieźle zarabiać.

Kronika Olkuska.

× **Z „SOKOŁA".** W dniu 22 bm. miejscowe gniazdo urządza popisy gimnastyczne we własnej sali. W ćwiczeniach, poprzedzonych referatem prof. Kędzierskiego, weźmie udział dorost i wszyscy ćwiczący.

× **NA KADENCJI SĄDU OKRĘGOWEGO W OLKUSZU** pod przewodnictwem sędziego p. Sadkowskiego i z udziałem podprokuratora Dąbrowskiego rozpatrywanych było kilka spraw.

Sąd skazał na 6 miesięcy, więzienia z zawieszeniem kary na 2 lata kolejarza Tomasza Kamionkę z pod Wolbromia za spowodowanie nieszczęśliwego wypadku W dniu 2 grudnia r. ub. Kamionka nie zamknął zapory przejazdowej wskutek czego pociąg najechał na przejeżdżającą furmankę fabr. „Olkusz", przyczem Stanisław Hajduła poniósł śmierć na miejscu, a furman Jan Rudziński doznał ciężkiego uszkodzenia ciała.

Na 2 miesiące więzienia z zawieszeniem na 2 lata skazany został Wacław Błaszkiewicz z Pilicy za poranienie w bójce M. Bednarskiego w Wolbromiu.

Na rok więzienia skazany został Józef Łuckoś z Grońca (gm. Sławków) za spowodowanie ciężkiego uszkodzenia ciała Antoniemu Klimczykowi z Ciołkowizny. Łuckoś przyszedł nieproszony na chrzciny do Klimczyka, a gdy chciano go usunąć, poturbował dotkliwie gospodarza.

Na 3 miesiące więzienia skazał sąd Stanisława Bossaka z Bębla (gm. Cianowice) za pobicie Piotra Dąbrowskiego. Innych uczestników bójki sąd uniewinnił.

Awanturniczy Łokietek

PRZYWÓDCA BOJÓWKI BBS.

Onegdaj o godz. 8 rano przed teatr „Morskie Oko" w Warszawie zajechał samochodem jakiś mężczyzna i zaczął dobijać się do zamkniętego jeszcze teatru. Po chwili otworzył drzwi froter, Józef Jędrzejewski. Przybyły, będąc bilety na przedstawienie rewji bilety na dzisiejsze przedstawienie rewji „Uśmiechy Warszawy". Gdy froter oświadczył, że kasa jeszcze nieczynna, wówczas przybysz uderzył Jędrzejewskiego pięścią w twarz. Uderzony, nie chcąc być dłużny, uczynił to samo. Wówczas gwałtowny teatroman wyjął rewolwer i z odległości kilkunastu kroków wystrzelił 2 razy. Na szczęście kule chybiły. Nadbiegły na odgłos strzałów policjant odprowadził sprawcę strzałów do 10 komisarjatu. Tam okazało się, że jest to komendant placu „Strzelca" w Warszawie, Łokietek. W sprawie tej policja sporządziła protokuł.



Pani Elwira Kruszyńska ur. Chrząszczyńska, Gdańsk, Kohlenmarkt 10-pisze; Do pielęgnowania skóry twarzy i ciała używam ku memu zupełnemu zadowoleniu tylko Hortiflor-Creme. Radzę każdemu osobiście przekonać się o skuteczności Hortiflor-Creme.

Jak oceniamy wiek człowieka?

Metoda odmładzania skóry

Napisał Dr. E. Ziegler.

Kiedy rozwija się piękność cery, a kiedy twarz szpetnieje? Stwierdzonem jest, że u kobiety szczyt piękności waha się pomiędzy 16—20 rokiem życia, u mężczyzn zaś pomiędzy 18—23 rokiem życia. Przy zwykłej pielęgnacji skóry już z nastaniem 20 roku życia następuje pogorszenie cery; z 30 rokiem życia tworzą się brózdeczki, a z 40 rokiem zmarszczki i fałdy. Objawy starzejącej się skóry postępują tak ogólnie, że starczy jeden rzut oka znawcy, aby określić prawie z całą pewnością wiek człowieka. Przeważnie nietylko nie oszczędzamy skóry, ale też nie dbamy o to aby uchronić skórę przed szkodliwemi wpływami. Nie uwzględniamy tego, że skóra jest nadzwyczaj ważnym organem, od którego zależną jest nietylko piękność, ale również zdrowie i życie. Zdrowa, dobrze funkcjonująca skóra ma piękny jedwabisto-matowy połysk i tylko znakomitym malarzom udaje się fascynującą piękność skóry odtworzyć na obrazie.

Celem metody odmładzania skóry wedle zasad Hortiflor jest nietylko skuteczne zwalczanie wzgl. usuwanie brózdeczek, zmarszczek i fałd, ale także podniesienie naturalnej piękności do najwyższego efektu. Podstawą kosmetyki Hortiflor jest Hortiflor-Creme. Jeżeli mówi się tu o „Creme", to nie należy łączyć tego z zwyklemi kremami, ponieważ sposób użycia jest zupełnie inny. Hortiflor-Creme ożywia skórę, ułatwia jej funkcjonowanie, oczyszcza pory skóry, a w szczególności odżywia tkanki skóry.

Powstałe już kontury zmarszczek i fałd pod wpływem działania Hortiflor-Creme coraz więcej słabną, aż w końcu stają się dla oka niewidzialne. Blada twarz młodego dziewczęcia ma często szary odcień. Jeżeli używa Hortiflor-Creme, skóra wkrótce staje się różową.

Wielu medyków uznało z wielką radością kosmetykę Hortiflor jako wielki postęp w dziedzinie pielęgnacji skóry. W szeregu sprawozdań wyraźnie podkreślali, że odmłodzenie i uszlachetniająca poprawa cery postępują tak zadziwiająco, że skutków takich nie można przeoczyć.

Ważnym kosmetyklem jest również Hortiflor-Rahm. Spotyka się bardzo mało ludzi, których skóra jest odporna na zmiany temperatury. Szorstkość i pękanie skóry jest dlatego znanem zjawiskiem. Główną ochronę powinien tu stanowić twór tłuszczu gruczołów skórnych, który u człowieka kulturalnego jest często niewystarczający. Trzeba więc użyć takiego tłuszczu, który potrzebę skóry także w tym kierunku całkowicie zaspokoi.

Hortiflor-Creme i Hortiflor-Rahm są dlatego niezbędnemi środkami dla każdego człowieka.

Prosimy przed wydaniem pieniędzy zażądać od nas bezpłatnej próby. Obok umieszczony kupon przesyłki bezpłatnej prosimy wypełnić i nam przesłać.

Kupon przesyłki bezpłatnej

przesłać w kopercie zaopatrzony w znaczek pocztowy do

SILVIKRIN-VERTRIEB Oddz. Hortiflor, Gdańsk 337 Böttchergasse 23/27.

Proszę o przesłanie mi bezpłatnie i franko:
1. Próbkę Hortiflor-Creme,
2. Broszurę p. t. „Odrodzenie piękności".
3. Wiadomości o najnowszych sukcesach,
4. Prospekt „Metoda odmłodzenia skóry".

Nazwisko ——————

miejscowość ——————

poczta —————— ul. i L. domu ——————

MAGISTRAT m. BĘDZINA ogłasza

KONKURS

na stanowisko Dyrektora Miejskiej Szkoły Zawodowej Dokształcającej i Kierownika Wydziału Szkolnego — w jednej osobie.

Od kandydatów wymaga się:
1) odpowiednich kwalifikacji, uprawniających do zajmowania tego stanowiska,
2) obywat. polskiego.

Uposażenie miesięczne 600 Zł.

Oferty z odpisami dokumentów i życiorysy należy składać do Biura Głównego Magistratu.—

Posada do objęcia sierpień — wrzesień b. r.—

Kierownik Biura Gł. **(—) K. LENGAS.**

PREZYDENT: **(—) Inż. A. MICHAEL.**

CZARNIECKA GÓRA

ZDROJOWISKO i UZDROWISKO

Woda lecznicza ze źródła Stefana w Czarnieckiej Górze jest IDEALNĄ HYPOTONICZNĄ PŁUKANKĄ DLA — — — ARTRETYKÓW. — — —

Przyśpiesza przemianę materji, pobudza apetyt i działa moczopędnie. — — Piękna okolica Świętokrzyskiego Podgórza. Idealne warunki klimatyczne. Elektro-hydro-terapja, kąpiele mineralne i kwasowęglowe, kąpiel rzeczna — plaża. 2512

Informacji udziela ZWIĄZEK UZDROWISK POLSKICH
Warszawa, Świętokrzyska 17, tel. 434-48 i
Zakład Zdrojowo — Kąpielowy w Czarnieckiej Górze.
Stacja kolejowa w miejscu.

OGŁOSZENIE.

W poniedziałek 2 czerwca 1930 r. o godz. 9-ej rano i w dni następne odbędzie się w magazynie konfiskat przy Urzędzie Celnym w Katowicach publiczna licytacja różnych towarów, przytrzymanych pod zarzutem przemytnictwa, a skonfiskowanych na rzecz Skarbu Państwa. Między innemi towarami będą sprzedawane niewykończone kapelusze damskie słomkowe w ilości około 800 szt.

Wykaz towarów wystawionych na licytację można oglądać w kancelarji Oddziału Karnego od dnia 30 maja b. r. w godzinach urzędowych.

Z pol. Kierownika Urzędu
2490 **(—) ST. CHOLINSKI rew. celny.**



Chcąc nabyć proszki od bólu głowy z „KOGUTKIEM" „Migreno-Nervosin" należy żądać takowych w oryginalnych opakowaniach Gąseckiego, znanych od lat trzydziestu. Przy zakupnie proszków z „Kogutkiem" „Migreno-Nervosin" zwracajcie uwagę na opakowanie i odrzucajcie **uporczywie polecane** proszki łudząco do naszych podobne. Oryginalne opakowania po 5 proszków —pudełko 75 groszy.



Osoby, dla których przyjmowanie proszku stanowi pewną trudność, mogą używać proszek „KOGUTEK" „MIGRENO-NERVOSIN", w formie tabletki. Opakowania po 20 tabletek w pudełku. Cena zł. 1.50 gr. Żądajcie tabletek **„Kogutek-Migreno-Nervosin"** w oryginalnem opakowaniu **Gąseckiego.** 8609

OGŁOSZENIE.

Magistrat miasta Dąbrowy Górniczej podaje do wiadomości, że z dniem 15 maja b. r. rozpoczął

sprzedaż wszelkich rozsad kwiatowych i warzywnych

z ogrodów własnych przy ul. Legjonów L. 38 od godz. 9-ej do 11-ej z rana. 2530

BILETY WIZYTOWE

szybko, gustownie i tanio wykonuje

SKLEP POLSKI

BĘDZIN, Małachowskiego 7.
TEL. 7-90. — TEL. 7-90.



Choroby płuc!

Stosowany przez pp. Doktorów **„BALSAM THIOCOLAN AGE"** przy gruźlicy, bronchicie, kaszlu ułatwia wydzielanie się plwociny, wzmacnia organizm i samopoczucie chorego, powiększa wagę ciała, „Balsam Thiocolan Age" sprzedają apteki i składy apteczne (drogerje). Żądajcie tylko w oryginalnem opakowaniu apteki **A. Gąseckiego** w **WARSZAWIE Leszno 41.**

KUPNO i SPRZEDAZ

Austro-Daimler torpedo 4-osobowe w dobrym stanie z nowemi zapasowemi częściami do sprzedania. Wiadomość Będzin, Kościuszki 22, Broen.

Kupimy platformę używaną, lecz w dobrym stanie o nośności 2500—3000 kg. Zgłosz. pod J. D. P. do Administracji. 5536

Rower używany do sprzedania za zł. 60. Sklep Pluton, Sosnowiec, ulica Piłsudskiego 14. 2556

Częstochowa. Dobra lokata kapitału, plac w śródmieściu około 4000 łokci kw. 5 minut od dworca cena 16,000 złotych. Dom piętrowy, w tem sklep 14,000. Dom 6 pokoi z wygodami, morga ogrodu 16,000 zł. oraz duży wybór majątków ziemskich, domów, placów, sklepów poleca Starkiewicz, Częstochowa, Wilsona 22. 2544

POSADY i PRACE

Mamka poszukuje miejsca. Czeladź, Węgroda Dolna 69 Stefanja Jasiówka. 2548

Młody kawaler, inteligentny, z kilkuletnią praktyką biurową, piszący biegle na maszynie poszukuje posady od zaraz. Łaskawe zgłoszenia do „Kurjera Zachodniego pod Zaraz. 2560

LOKALE

Pokój z przedpokojem kuchnią i wygodami do wynajęcia. Prosta 12 (boczna Piłsudskiego) u gospodarza. 2544-2

Mieszkanie 3 pokoje, kuchnia, przedpokój, wszelkie wygody w Sosnowcu do wynajęcia. Wiadomość w Administracji. 2550

WŁOSÓW

wypadanie, łupież, łysienie usuwa **„Esencja Chinowo-Chmielowa" i „Mydło Chinowo-Chmielowe"** (z Kogutkiem) Sprzedają apteki i składy apteczne. Główny skład, Apteka Gąseckiego ul. Freta Nr. 16. 5277

Pokój umeblowany zaraz do wynajęcia. Sienkiewicza 8 m. 8. 2491-2

Ostrzeżenie. Ostrzegam, iż mieszkania, które są do wynajęcia u p. Kowalczewskiego, Będzin Kościuszki 48, nie należą do niego i wynająć może tylko te, które sam zajmował tj dwa pojedyncze. Sukcesorowie.

ZGUBIONE DOKUMENTY

Unieważniam następujące skradzione mi dokumenty: 1) legitymację urzędniczą, wydaną przez Kuratorjum Okręgu Szkolnego Krakowskiego pod Nr. 15415 z ważnością na rok bieżący; 2) Zezwolenie na noszenie broni, wydane przez Starostwo Będzińskie na rok 1930; 3) Tymczasową legitymację oficerską, wydaną przez PKU. w Będzinie w roku 1923 oraz inne dokumenty, wszystkie wystawione na nazwisko Józef Leśniak, etat. naucz. państwowego gimn. w Sosnowcu, Kaliska 29. 2496-3

Zaginęły 3 weksle po 1000 zł. in blanco, bez podpisu, bez wystawienia, żyrowane przez Ch. Kleinera, które unieważniam, Kleiner. 2551-2

Unieważnia się skradzioną metrykę urodzenia, dowód osobisty i dokumenty kopalniane na imię Jan Zak. 2539

Franciszek Fester zgubił dowód osobisty Nr. 41278, dowód okresowy Nr. 051971, prawo chodzenia po torach Nr. 67, które unieważnia. 2527

ROZNE

Lanckorona, pensjonat Willa Róż stacja Kalwarja, linja Kraków - Zakopane, poczta telefon tenis, radjo, łazienki, lekarz na miejscu. 2403-2

Przyjmuję do szycia suknie, płaszcze, kostjumy podług najświeższych modeli. Potrzebne dwie uczennice panna uzdolniona w krawieczyźnie. Sosnowiec, Piłsudskiego 32 wejście front—ganek. 2552-3

Za żadne długi mego męża Józefa Kucaba nie odpowiadam. Helena Kucaba. 2549-3

Teozof, początkujący lecz uczciwy, szuka bratniej duszy. Oferty pod „Reinkarnacja" do Administracji nin. pisma. 2555

Truskawiec Kresowy Ziemiański Pensjonat „Krzysia". Utrzymanie pierwszorzędne. Ceny umiarkowane. 2045

Cennik ogłoszeń:

Wiersz milimetrowy jednolamowy: na 1-ej stronie względnie przed tekstem 60 gr., w kronice 60 gr., w tekście 45 gr., za tekstem 20 g. Ogłoszenia drobne do 20 wyrazów 10—30 gr., za każdy wyraz, powyżej 20 wyrazów 20 — 60 groszy za każdy wyraz od początku. Najmniej 1 złoty. Ogłoszenia z układem tabelarycznym o 25 proc. droższe. Zagraniczne 100 proc. droższe. W numerze niedzielnym i świątecznym 25 proc. drożej. Ogłoszenia fantazyjne 50 proc. droższe. Za terminowy druk oraz przestrzeganie miejsca ogłoszeń Administracja nie odpowiada.

Sosnowiec: REDAKCJA: Piłsudskiego Nr. 4. Tel. Nr. 64. ADMINISTRACJA: Piłsudskiego 4. Tel. 73. — Filie: BĘDZIN, Małachowskiego 7, Tel. 7.90. DĄBROWA, Sobieskiego 8. Tel. 1.23. — ZAWIERCIE, 3-go Maja 27. GRODZIEC, Będzińska.

WYDAWCA I REDAKTOR NACZ: TADEUSZ OPIOŁA. — DRUK „KURJERA ZACHODNIEGO" W SOSNOWCU, PIŁSUDSKIEGO 4. — REDAKTOR ODP. HENRYK STRYJEWSKI